

Protokół nr XXXIV/05
sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego
z dnia 30 maja 2005 roku

Sesja nr XXXIV/05 Sejmiku Województwa Pomorskiego odbyła się dnia 30 maja 2005 roku w godzinach od 11.00 – 16.45 w sali Herbowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku.

Punkt 1
Otwarcie obrad sejmiku

Obrady XXXIV sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego otworzył **p. Brunon Synak** -Przewodniczący Sejmiku.

Stan radnych: 33 osoby. W sesji uczestniczyło 33 radnych wojewódzkich.

W sesji również brali udział parlamentarzyści pomorscy, Prezydent Miasta Słupska i Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku p. Danuta Grodzicka – Kozak oraz dziennikarze.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do protokołu.

Punkt 2
Przedstawienie porządku obrad

Przewodniczący Sejmiku **p. Brunon Synak** na sekretarzy sesji powołał radnych:

1. Małgorzatę Kamińską - Sobczyk,
2. Krzysztofa Sławskiego.

Przewodniczący Sejmiku – **p. Brunon Synak** - stwierdził, że obrady są prawomocne. Na liście obecności podpisanych jest 33 radnych.

Przewodniczący Sejmiku **p. Brunon Synak** przedstawił porządek obrad sesji. Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

W stosunku do porządku obrad z dnia 23 maja br. Przewodniczący **p. Brunon Synak** w imieniu konwentu zaproponował następujące zmiany:

1. na prośbę Prezydenta Miasta Słupska przenieść punkt 9. Informacja w sprawie programu realizacji inwestycji wieloletniej p.n. „Szpital Wojewódzki w budowie w Słupsku” na miejsce punktu 6. Kolejne punkty przyjąłby odpowiednią numerację.
2. Marszałek Województwa zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 6.5. w brzmieniu: „**6.5. przyjęcie uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie podmiotom niezaliczonym do sektora finansów publicznych dotacji na cele publiczne inne niż wymienione w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie**” ze względu na brak opinii Wojewódzkiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, która ukonstytuuje się dopiero dziś. Numeracja pozostałych podpunktów zmniejsza się o 1.

Innych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** zarządził głosowanie wniosku nr 1 do porządku obrad. Wynik głosowania: „za” – 30 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** stwierdził, że wniosek nr 1 do porządku obrad uzyskał wymaganą większość głosów i został przez radnych przyjęty.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** zarządził głosowanie wniosku nr 2 do porządku obrad. Wynik głosowania: „za” – 30 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** stwierdził, że wniosek nr 2 do porządku obrad uzyskał wymaganą większość głosów i został przez radnych przyjęty.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** uznał porządek obrad za przyjęty.

Punkt 3

Przyjęcie protokołu XXXIII sesji

Przewodniczący **p. Brunon Synak** stwierdził, że radni nie zgłosili uwag do protokołu XXXIII sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Podczas sesji radni również nie zgłosili uwag.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** uznał, że protokół XXXIII sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego został przyjęty.

Punkt 4

Oświadczenia klubowe

Radni nie zgłosili oświadczeń klubowych.

Punkt 5

Interpelacje i zapytania

Radna p. Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

To nie interpelacja, ani zapytanie. Zostałam wczoraj zobowiązana przez organizatorów jubileuszowego, 50 –tego Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego do Organizatorami tej jubileuszowej imprezy, która odbyła się w mieście Słupsku, był Ośrodek Teatralny „Rondo”, który działa przy Słuskim Ośrodku Kultury oraz Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej – Zarząd Główny w Warszawie. Zostałam zobowiązana do przekazania dyplomu ze szczególnym podziękowaniem dla Pana Marszałka Województwa Pomorskiego Jana Kozłowskiego za to, że wspiera tę imprezę z prośbą, żeby pamiętał o tej imprezie, a także o innych instytucjach w województwie w przyszłości.

Radny p. Stanisław Gierszewski –

Tekst interpelacji radnego p. Stanisława Gierszewskiego stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Następnie radny p. Stanisław Gierszewski dodał:

Chciałbym podkreślić, że ze względów bezpieczeństwa obecny transport paliw zagraża w każdym dniu wielu mieszkańcom Pruszcza Gdańskiego pożarem. Chciałbym jeszcze przy okazji poprosić Pana Marszałka o to, żeby życzliwie spojrział na - dofinansowanie chyba też w ramach SPOR-u - faktorię, która w Pruszczu jest dla nas ważnym elementem rozwoju kulturalnego miasta.

Radna Hanna Foltyn – Kubicka –

Chciałam zapytać o sprawę nieco zapomnianą, chociaż dzisiaj przypominaną w prasie, o autostradę A-1. Już były kolejne terminy - włącznie z dwoma majowymi - kiedy to miała się rozpocząć budowa tej autostrady. No i co? I nic. Autostrada nadal pozostaje w sferze wirtualnej. Skończyło się na tym, że Pan Wojewoda Kurylec - obecnie wiceminister infrastruktury - wjechał na pole łamiąc prawo, użył koparki i wykopał 3 dołki pod autostradę i skończyło się na fackie medialnym. Sytuacja dzisiaj wygląda w ten sposób, że nie ma zamknięcia finansowego, jeżeli chodzi o budowę tej autostrady. Poza tym grunty wykupione pod budowę autostrady to 6,5 km. Co z resztą gruntów? Na ile gruntów jest wydane pozwolenie na budowę tej autostrady? Podobno jest ustalony koszt 1 km, który wynosi 5,6 mln EURO, przy czym budowa A-2 kosztowała 2,6 mln EURO. A jest to ta sama strefa klimatyczna, ten sam kraj. Mówimy o jakiś zawrotnych sumach, budujemy autostrady, ale nikt nie wie o co chodzi. Bardzo bym prosiła Pana Marszałka, jako gospodarza tej ziemi, żeby kolejny raz (bo wiem, że Pan Marszałek się niezwykle o to starał) Tym niemniej skończyło się jak zwykle, czyli – niczym.

Wiceprzewodniczący Sejmiku p. Tadeusz Kolor -

Tekst interpelacji p. Tadeusza Kolora stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Radna p. Maria Labuda –

Tekst interpelacji p. Marii Labudy stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Radna p. Barbara Błaszowska –

Tekst interpelacji p. Barbary Błaszowskiej stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku p. Jacek Kurski –

Ja w kwestii porządkowo – sytuacyjnej. Od początku, kiedy sejmik obraduje w Sali Herbowej ja mam taka klaustrofobiczno – prześladowczą manię. Tu zawsze jest ciasno. Co stoi na przeszkodzie, żeby stoły zestawić trochę ciaśniej. Byłoby wtedy więcej miejsca do przechodzenia.

Radna Marzena Dobrowolska –

Wg mnie stało się coś, co jest niekoniecznie złe. 17 maja mieliśmy konferencję samorządową z okazji XV – lecia samorządu. Na tej konferencji Wicewojewoda p. Krystyna Gozdawa - Nocoń odznaczyła jedną z osób, widocznie szczególnie zasłużoną dla samorządności. Wydaje mi się, że my, jako zarząd, powinniśmy w określonym czasie wystąpić o to dla naszych samorządowców. A mamy ich tu bez liku. Czy to nie jest już w tej chwili za późno na takie działania? Jeżeli nie, to czy moglibyśmy jeszcze w tym momencie wystąpić o taką rzecz?

Przewodniczący **p. Brunon Synak** poinformował, że 7 czerwca w Pałacu Prezydenta RP odbędzie się spotkanie samorządowców z całej Polski. Od nas zostało zaproszonych 9 osób. Podczas konwentu uzgadnialiśmy, kto ma tam pojechać. Tak także będą wręczane odznaczenia samorządowcom. To oczywiście nie wyklucza i nie pomniejsza wagi propozycji zgłoszonej przez radną p. Marzenę Dobrowolską.

Radny p. Mieczysław Meyer –

Tekst interpelacji p. Mieczysława Meyera stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Radny Michał Kubach –

Ja jestem trochę zaniepokojony zainteresowaniem kol. Foltyn – Kubickiej budową autostrady A-1. Ja też czytam gazety, a z gazet mi jednoznacznie wynika, że PiS-owi wcale nie zależy na tym, żeby ta autostrada była budowana.

Wiceprzewodniczący Sejmiku p. Jacek Kurski –

P. Przewodniczący Kubach był uprzejmy powiedzieć, że PiS-owi nie zależy na autostradach. Fakty są takie, że do tej pory mieliśmy do czynienia bardziej z festiwalem faktów medialnych z udziałem najpierw p. wojewody, a potem – wiceministra infrastruktury. Mówiło się o kolejnych terminach. Dlatego uważam, że zwrócenie uwagi sejmiku przez p. radną Foltyn – Kubicką na ten problem było słuszne. Wnoszę o to, jeżeli do przyszłej sesji nie będzie rzeczywistego rozpoczęcia prac, aby sejmik wypowiedział się ze zdecydowanym apelem do władz centralnych.

Posł RP p. Andrzej Liss –

Jestem członkiem komisji infrastruktury. PiS wniósł ogromny wkład w przyspieszenie prac związanych z rozpoczęciem prac na rzecz autostrady A-1. Mamy swoje w tej kwestii zasługi. Natomiast umowa, która została podpisana na 5,6 mln EURO jest jeszcze umową typową dla III Rzeczypospolitej, umową kapitalizmu państwowego. Na to my nie wyrażamy zgody. Chcemy, aby ta autostrada była budowana w systemie budżetowym, aby jej budowa pochłaniała 3,2 mln EURO za 1 km. Byłoby to 2 mln EURO różnicy na 1 kilometrze. PiS był, jest i będzie orędownikiem budowy A-1, ponieważ jest to aorta dla Wybrzeża. Centralne władze w Warszawie stoją plecami do Wybrzeża w każdej dziedzinie. Walczymy na każdym odcinku i proszę opinii publicznej nie przekazywać fałszywych interpretacji.

Radny Michał Kubach –

Moja wypowiedź nie opierała się na dokumentach oficjalnych, tylko na doniesieniach medialnych i wypowiedziach członków Prawa i Sprawiedliwości. Proszę słuchać, co ja mówiłem.

Punkt 6

Informacja w sprawie programu realizacji inwestycji wieloletniej p.n. „Szpital Wojewódzki w budowie w Słupsku”

Informacja w sprawie programu realizacji inwestycji wieloletniej p.n. „Szpital Wojewódzki w budowie w Słupsku” stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Marszałek Jan Kozłowski –

Gdybym miał w telegraficznym skrócie przypomnieć historii budowy szpitala w Słupsku to bym powiedział tak: niemal 19 lat temu podjęto decyzję o budowie, kilkakrotnie zmieniano program medyczny inwestycji, natomiast nigdy nie zapewniono całościowego finansowania inwestycji i nigdy też nie określono terminu zakończenia inwestycji. Dlaczego my dzisiaj przychodzimy z tą sprawą do sejmiku i dlaczego w tym momencie składamy propozycję finansowania inwestycji i termin jej zakończenia? Jeszcze dwa lata temu budżet województwa zaledwie w 20% był złożony z dochodów własnych i te dochody właściwie wystarczały jedynie na pokrycie niezbędnych potrzeb, np. działalność bieżącą kultury. Pozostałe wydatki były oparte albo o dotacje albo o subwencje. Nie było możliwości, żeby z budżetu województwa jakkolwiek środki przeznaczyć na budowę szpitala. Jediną możliwością był kontrakt wojewódzki. Z kolei kontrakt wojewódzki z roku na rok przewiduje coraz mniejsze kwoty. W zeszłym roku wynosił 45 milionów zł, w tym roku jest 19,2 miliona zł. Każdy minister, do którego się jechało z problemami finansowymi odsyła petentów do kontraktu wojewódzkiego mówiąc, że w kontrakcie są środki. W tym roku po raz pierwszy tak naprawdę mieliśmy do czynienia z funduszami unijnymi. My podejmowaliśmy decyzje o alokacji mniej więcej 60% środków, które przypadają na województwo. W związku z tym, że zeszłoroczne dochody własne stanowiły już około 70% budżetu województwa to pojawiły się możliwości rzeczywistego przeznaczania pewnych środków nie tylko na działalność bieżącą, ale także np. na sfinansowanie inwestycji, które poprzednio były znane jako inwestycje centralne a zostały przekazane samorządom. Dlatego uznaliśmy, że teraz jest ten moment, kiedy możemy podjąć wysiłek sfinansowania budowy szpitala w Słupsku z własnego budżetu. Chcemy sfinansować tę inwestycję w ciągu 5 lat. Jest w tej chwili ustalony program medyczny na poziomie 162 milionów zł. Zakładamy, że Gmina Słupsk będzie w 10% partycypowała w tej inwestycji, co oznacza, że z naszego budżetu w poszczególnych latach będziemy musieli przeznaczyć na tę inwestycję około 30 milionów zł. Gdyby sytuacja wyglądała tak jak w zeszłym roku to będzie to możliwe. Gdyby zaś była dekoninktura w gospodarce – a przypomnę, że nasz budżet jest oparty głównie na podatkach od osób prawnych – to nie wykluczam, że zaistnieje potrzeba skorzystania z kredytu bankowego. Taką świadomość musimy mieć. Na dzisiaj jednak wygląda, że możliwości kredytowe w tym czasie województwo będzie miało. Od stycznia 2004 roku inwestorem zastępczym jest Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku. Jeśli Państwo zgodzą się i zaakceptują propozycję Zarządu dotyczącą finansowania tej inwestycji w ciągu najbliższych 5 lat to na najbliższej sesji Zarząd przedstawi zmianę WPI dla województwa Pomorskiego, która będzie obejmowała finansowanie tej

inwestycji. Jednocześnie będziemy każdorazowo informować Państwa o podejmowanych w tym zakresie decyzjach. Zarząd przewiduje wypowiedzenie dotychczasowej umowy – porozumienia z Miastem Słupsk odnośnie prowadzenia tej inwestycji. Uważamy, że przy tak dużej inwestycji nie możemy mieć pośrednika, tylko odpowiedzialność musimy ponosić bezpośrednio. Oczywiście, rozpiszemy konkurs na inwestora zastępczego – RZI w Słupsku może wziąć udział w tym konkursie. Zaprosimy także do komisji przetargowej przedstawiciela Prezydenta Miasta Słupska, żeby miał pewność, że wszystko toczy się zgodnie z prawem. Będzie to już przetarg na całość inwestycji. Z taką informacją przychodzimy dzisiaj do Państwa. Jeżeli Państwo ją zaakceptują to na najbliższej sesji przedstawimy zmiany w wieloletnim planie inwestycyjnym dla województwa pomorskiego i będziemy informować o kolejnych decyzjach związanych z tą budową.

p. Bogdan Borusewicz – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego –

Otrzymali Państwo obszerną informację na piśmie. Praktycznie, pod koniec ubiegłego stulecia sytuacja przedstawiała się następująco: w trzech sąsiadujących ze sobą województwach budowano trzy szpitale. W województwie gdańskim – szpital w Kościerzynie, w województwie bydgoskim – szpital w Chojnicach i w województwie słupskim – szpital w Słupsku. Po reformie administracyjnej najmniej zaawansowanym szpitalem był szpital w Słupsku. Budowa trwa od 1986 roku. W latach 1986 – 1993 wydano nieco ponad 4 miliony zł, w ciągu następnych 4 lat – prawie 30 milionów zł, od 1999 – 2004 roku – 72,5 miliona zł. Od momentu reformy administracyjnej na tę inwestycję wydano najwięcej środków. Zgodnie z planem medycznym i koncepcją przestrzenną z 1999 roku potrzeba by jeszcze 360 milionów zł na zakończenie tej inwestycji. Wiadomo, że w takim tempie i przy tego typu inwestycji, która została przerwana na barki samorządu wojewódzkiego, budowa szpitala zostałaby zakończona po upływie 20 – 30 lat. Nie jest to sytuacja do zaakceptowania. Zapewne za kilka lat trzeba by było remontować wcześniejsze budynki. Dlatego wiadomo było, że ta inwestycja musi zostać ograniczona w taki sposób, żeby mogła funkcjonować. Chodzi tu przede wszystkim o przeprowadzenie starego szpitala do nowego budynku i żeby inwestycję zakończyć w przewidywalnym terminie. Samorząd województwa takich ograniczeń dokonał. W obecnym szpitalu, razem ze szpitalem w Ustce, jest 656 łóżek. Ograniczenie dotyczy około 30 łóżek. Istnieje również konieczność pozostawienia szpitala w Ustce jako części szpitala słupskiego. Jest to nowy szpital, stosunkowo niedawno wybudowany kosztem 25 milionów zł. Problem starego szpitala to problem tego, że stary szpital obecnie czeka na przeprowadzkę i w związku z tym nie może dokonywać poważnych remontów i adaptacji. Ponadto szpital ten w obecnym kształcie – pomieszczenia jego znajdują się w kilku budynkach – generuje dodatkowe koszty w wysokości od 750 000 – 1 000 000 zł rocznie. Jeżeli ten szpital zacznie funkcjonować w jednym kompleksie to te koszty znacznie się zmniejszą. Według przedstawionego planu możemy tę inwestycję dokończyć za około 163 miliony zł. Samorząd wojewódzki jednak będzie ją musiał sfinansować albo z własnych środków albo będzie musiał znaleźć inwestora strategicznego. 163 miliony zł to jest dużo, nawet jeżeli weźmiemy kredyt rozłożony na 10 lat. Znalezienie inwestora strategicznego, który by wyłożył taką kwotę i potem przejął prowadzenie szpitala nie jest również rzeczą łatwą. Niemniej taka możliwość istnieje. Obie te możliwości zarząd rozważał. Obie mają swoje dobre i złe strony. W tej chwili trudno powiedzieć, jakie rozwiązanie przyjmie zarząd. Suma potrzebna na dokończenie szpitala bardzo obciąża budżet województwa. Planujemy, że z budżetu województwa trzeba by wyłożyć 148 milionów zł, natomiast miasto Słupsk musiałoby wyłożyć 14,8 miliona zł. Za tę sumę w ciągu 5 lat ten szpital może zacząć funkcjonować w 2010 roku. Dokładne informacje przedstawione są w formie pisemnej.

Propozycje decyzji będziemy przedstawiać w późniejszym terminie, natomiast wszelkie decyzje będziemy podejmować wspólnie. Jeżeli samorząd województwa ma się zdecydować na wyłożenie tak dużych pieniędzy to w opinii zarządu trzeba będzie się zdecydować na skomasowanie finansowania i odpowiedzialności w jednym miejscu. Przekazując inwestycję miastu Słupsk sądziliśmy, że to poprawi sytuację szpitala, że wpłyną pieniądze z budżetu państwa. Niestety, jednak z budżetu państwa nie otrzymaliśmy żadnego wsparcia. W tym roku przewidujemy na tę inwestycję łącznie 11 milionów zł – 5 milionów z kontraktu wojewódzkiego, 5 milionów z budżetu własnego (m. in. sprzedaż Neptun – Filmu umożliwi nam wsparcie tej inwestycji) i mamy nadzieję, że zgodnie z uchwałą Rady Miasta Słupska, Słupsk przeznaczy 1 milion na tę inwestycję. To pozwoli uporządkować tę inwestycję przed generalną decyzją.

p. Maciej Kobylński – Prezydent Miasta Słupska –

Wkradło tu się trochę nieporozumień, trochę nieudomówień. Rozpocznę od podziękowania złożonego na ręce Pana Przewodniczącego, Pana Marszałka i na ręce całego sejmiku, że zechcieli Państwo nasz wspólny szpital, (bo to jest szpital wojewódzki) realizować w ciągu najbliższych 6 lat. Natomiast chciałbym również przypomnieć, że ten szpital obejmuje blisko 1/3 województwa: całe dawne województwo słupskie plus obecnie kawałek województwa zachodnio – pomorskiego. Taki był i jest historyczny układ i tak być musi. Jest to szpital wojewódzki, który – nieszczęśliwie się składa, że obecnie mieści się praktycznie w 4 obiektach. Jest to bardzo niedobry układ, bo sam transport do Ustki kosztuje około 700 000 zł rocznie. Ja już nie mówię o tym, że wybudowano olbrzymi budynek 7 kondygnacyjny, który sobie stoi wiele, wiele lat. Teraz trzeba go ogrzewać, a za moment trzeba będzie go już remontować. Padło tu parę sformułowań, co, do których chciałbym uzyskać wyjaśnienie. Pan powiedział, że samorząd województwa przekazał Słupskowi budowę mając nadzieję, że budżetu państwa będą pieniądze, a żadnego takiego wsparcia nie było. To jest Pańskie zdanie. Zdaniem członków rządu (byłem u prawie wszystkich możliwych) pieniądze na szpital przewidziane były w kontrakcie wojewódzkim. Ja nie jestem w stanie, bo nie mam porównania do innych kontraktów oraz nie znam budżetu województwa, który też się przecież tworzy i też zawiera wiele kwot, które idą w szczególności na Trójmiasto..... Z tym nie polemizuję tym razem, bo częściowo przyznaję temu rację. Mówiąc o tym, że tylko z kontraktu wojewódzkiego chcieliśmy budować szpital to było to pewne nieporozumienie. Powtarzam jeszcze raz: szpital wojewódzki, który budujemy 19 lat, powinniśmy również budować z funduszy województwa. Chcąc dać wyraz dobrej woli, jak zostałem prezydentem wystąpiłem o dwie rzeczy: po pierwsze do Rady Miasta, żeby zechciała udzielić 10% z tych kwot, które będą przekazywane do budżetu centralnego czy do budżetów unijnych, (bo takowy fundusz przez moment był – byłem w tej sprawie również w Brukseli), no i przede wszystkim z tego co Pan Marszałek za pomocą sejmiku, czy też odwrotnie, będzie łaskawy nam przekazać. Nie mogę tu się zgodzić z faktem, że daliście nam Panowie do budowy ten szpital, żeby było więcej pieniędzy z rządu. Jest to alogiczne rozumowanie, jakkolwiek staraliśmy się bardzo. Drugą rzeczą było to, że poprosiłem o przejęcie szpitala do budowy przez Słupsk. Był za tym bardzo prosty argument: firma budująca „Doraco”, która wykonując budowę szpitala przez wiele, wiele lat, miała na budowie kilka osób na krzyż, a budowały firmy słupskie za -10% wygranego przetargu. Firmy słupskie nie dawały sobie rady. Udało mi się te firmy namówić i stworzyły one konsorcjum i tym razem przetarg wygrały. One zajęły się budową. Bardzo staraliśmy się jak najlepiej to robić, ale jeżeli dostawaliśmy pieniądze pod koniec roku – to nie jest wina Marszałka, ale akurat rządu. Na szczęście w tym roku Marszałek, po rozmowach, jakie przeprowadziliśmy, dał nam już wcześniej

przysiężenie, że 5 mln zł mamy do dyspozycji. Mogliśmy za nie robić od marca, bo do końca marca robiliśmy jeszcze za zeszłoroczne pieniądze. Oczywiście, działamy. Toczą się przetargi itd. Moim zdaniem, jeżeli tutaj zajmowała się jedna osoba tą inwestycją, co wyraźnie stwierdził protokół NIK-u, a u nas zajmuje się nią kilka osób..... Prezydent, wiceprezydent są przynajmniej raz w tygodniu na budowie, podejrzewam, że wiceprezydent to nawet dwa i trzy razy. Jest również dyrektor Wydziału Inwestycji, który zajmuje się tym co dzień. Na budowę idzie o 10% więcej, których nie dostaje już „Doraco”. Dodatkowo jeszcze 10%, które daje miasto. I Państwo to tak przekreślają lekką ręką twierdząc, iż wyszło Słupskowi to my teraz zabieramy i będziemy szukali inwestora. Ja już się boję, jakie będą w Słupsku teksty. Jak są pieniądze to bierze z powrotem Gdańsk. Oczywiście, to Gdańsk daje te pieniądze. Mogę za chwilę usłyszeć, że na te pieniądze jest przeznaczony CIT gdański, również gdyński. Ale to jest budżet województwa. My jesteśmy w tym województwie. Chcemy w nim być i jesteśmy. Nikt nie słyszał nigdy ode mnie, że jakieś inne forowałem w tej materii zdanie. Natomiast, jeżeli rozmawia się z nami przez prasę..... Ja się z prasy dowiaduję, że zabiera się nam budowę szpitala, że pracujemy źle, że Prezydent Kobyliński obiecał, że „ma swój rząd to załatwi swoje pieniądze”. To nie był mój rząd, to był Rząd RP. To właśnie ten Rząd RP w ramach decentralizacji władzy przekazał pieniądze w maksymalnej wysokości „na dół” i trudno, żeby na tym cierpiał Słupsk. Możemy się tu godzinami kłócić, że za PRL-u było gorzej, a za komuny to już w ogóle, czy też odwrotnie. To nie ma najmniejszego sensu. Jesteśmy razem i ten szpital chcemy razem budować, natomiast uważam – i tu możecie się Państwo dziwić, jaki mam w tym interes, że ja chcę sobie wziąć na głowę jeszcze budowę szpitala. Przecież moi poprzednicy palcem w bucie nie kiwali, za wyjątkiem ciągłych monitów. Wiem, bo byłem wtedy radnym. Nikt się nie interesował, ani pieniędzy nie dał, ani nie chciał być inwestorem zastępczym. Zresztą na decyzję czekałem blisko rok – od marca do grudnia. A sprawa była prościutka. Ja porozumienie wysłałem w kwietniu i takie samo wróciło do podpisu w grudniu, z małymi różnicami. Mówiłem, że dziękuję, jestem bardzo wdzięczny za takie postawienie sprawy. Chociaż jestem wdzięczny w imieniu województwa przecie i w imieniu Miasta Słupska też. I dlatego wzięliśmy sobie to na głowę, i dlatego RZI dostaliśmy też od Pana Marszałka, nota bene, było tam masę nieprawidłowości, trzy sprawy jeszcze trwają, prokuratorskie zresztą. Nie tylko w RZI, w firmach wykonawczych również. Wzięliśmy to sobie na głowę jako kolejny problem Słupska (mam nadzieję, że Państwo zauważyli, co się w Słupsku dzieje przez ostatnie trzy lata), dlatego że wiemy, że na miejscu się buduje inaczej. To jest nasz szpital, a nie Urzędu Marszałkowskiego. Nasz – w sensie obywateli Miasta Słupska. Ja mam, poza podziękowaniem, które już złożyłem, serdeczną prośbę, żeby to nadal zostało w gestii miasta, jeżeli chodzi o budowanie. Może marszałkowie i prawnicy Pana Marszałka będą mieli inne zdanie, tylko ja od razu oczyma wyobraźni widzę Tu padło sformułowanie: my znajdziemy inwestora strategicznego. Czy przypadkiem w tym nie leży jakiś podtekst? To nie ja będę mówił ani pisał. Tak piszą gazety, które dzwoniąc tutaj dostają natychmiastową informację, której ja nie mam. 3 czy 4 razy na tydzień potrafię tutaj być – jako jedyny zresztą z prezydentów tutaj jeżdżę, bo mam najbliżej. I nie dowiaduję się, że mi się zabierze szpital. A w prasie czytam na pierwszej stronie: nieudolny Słupsk nie umie budować, w związku z tym Pan Marszałek (mam wrażenie, że poświęcając się) przejmuje szpital. Trudno tak współpracować i serdecznie proszę, żeby nie padały takie sformułowania. Może tak jak ja to robię, nie rozmawiać z prasą, bo potem trudno taki artykuł autoryzować. Napiszą co chcą, a wiadomo, że prasa jest o jednoznacznych skłonnościach politycznych i to wykorzystuje. Ja tylko tyle. Mógłbym się ustosunkować do tego, co powiedział Pan Marszałek, ale myślę, że nie warto. Ja bym nie chciał dalszej polemiki w tym względzie, przynajmniej między mną a Panem Marszałkiem. Mam nadzieję, że jeżeli Pan Marszałek

zechce rozmawiać ze mną bezpośrednio a nie przez prasę, to dalej będzie się współpraca układała tak dobrze jak w Pomorskim Komitecie Sterującym. Jest rzeczywiście dobrze i ja nie narzekam na współpracę z Gdańskiem, na współpracę z Panem Marszałkiem czy z wszystkimi prezydentami i z sejmikiem, który jest mi drogi, bo byłem w nim cztery lata.

Radny p. Paweł Kasprzyk –

Nie ukrywam, że trochę tutaj jestem winien. Był taki czas na jednej z Komisji Budżetu i Finansów, kiedy powiedziałem, że wobec Pana Marszałka będę musiał oficjalnie przeprosić, że ten problem jednak dzisiaj staje. To ja byłem tym, który wywołał trochę piekło medialne, bo nie znalazłem dokumentów na dzisiejszą sesję, że te problemy dotyczące szpitala stają. Świadomie problem wywoływałem i go nadal wywołuję, ale nie w tym sensie, żeby jątrzyć. Chcę jednak powiedzieć, że Panu Marszałkowi z poprzedniej kadencji zostało podrzucone pewne kukulcze jajo. 16 lutego 2001 roku ukazał się w Głosie Słuskim artykuł „Wspomnienie po milionach”, gdzie mówiło się o tym, że 49 milionów zł, które było przeznaczone na budowę szpitala w Słusku, przeznaczone zostało na inny cel. Jest wypowiedź poprzedniego Wicemarszałka Województwa Pomorskiego p. Witolda Namyśłaka, który powiedział mniej więcej tak: „Cóż. Muszę przyznać, że to prawda. Podjęliśmy taką decyzję wiedząc, że jest ryzykowna i, że możemy się narazić na krytykę. Ale żeby uzyskać wsparcie finansowe dla mostu i centrum musieliśmy zapewnić jakieś pieniądze.” Pieniądze przeszły na inne inwestycje w województwie pomorskim (dalsza część nagrania jest nieczytelna).

Radny p. Kazimierz Kleina –

Znamy te dokumenty, o których mówił p. radny Paweł Kasprzyk. I to boli wiele osób, że jest tam sporo nieprawidłowości na różnych etapach budowy tego szpitala. Jednak cieszę się ja i wszyscy się cieszymy, że nareszcie jest decyzja przełomowa, która mówi o jakiejś realnej perspektywie zakończenia tej budowy i, że nareszcie będzie można powiedzieć, że ten szpital powstanie. Chciałbym prosić Pana Marszałka, żeby na sesji plenarnej nie dyskutować nad kwestią, jaka instytucja ma budować ten szpital. Czy to ma być instytucja Marszałka Województwa czy Prezydenta Miasta Słuska? Ta sprawa powinna być wcześniej przygotowana w porozumieniu między Panami Prezydentem i Marszałkiem. Należy wybrać rozwiązanie takie, które będzie najlepsze, najbardziej optymalne i najtańsze. Tak, żeby radość z dzisiejszej decyzji nie była przyćmiona jakimiś niezrozumiałymi dla nikogo sporami. Dlatego prosba, aby tę sprawę przełożyć na inny moment. Jeszcze raz chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, szczególnie Panu Marszałkowi, Zarządowi i Radnym, że ta sprawa kończona w ten sposób daje perspektywę realizacji tego przedsięwzięcia i, że bierzemy ją na siebie. Jeżeli się uda zdobyć dodatkowe pieniądze to będzie duża radość i może szybciej uda się to skończyć. Ale pewnie krótsza perspektywa budowy jest trudna nie tylko ze względu na brak środków finansowych, ale i z tego powodu, że trudno jest w tak niedużym obiekcie wydatkować więcej środków niż przewidywane kwoty w sposób najbardziej efektywny i racjonalny.

Radny p. Antoni Szymański – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny Sejmiku Województwa Pomorskiego –

Komisja Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny dwukrotnie w tej kadencji zajmowała się problemem szpitala w Słupsku. Pierwsza to była wizytacja. Oglądaliśmy obiekt, a następnie odbyło się posiedzenie w Słupsku, na którym przekonywano nas, że przejęcie inwestycji przez Miasto Słupsk spowoduje, że budowa będzie bardziej dynamiczna niż dotychczas. W mojej ocenie tak się nie stało. Wówczas taką decyzję podjęliśmy. Kolejna debata Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny, z udziałem szerokiego spektrum osób i instytucji zainteresowanych budową szpitala, odbyło się niedawno. Chciałbym zaprezentować zasadnicze wnioski, jakie zostały przyjęte podczas posiedzenia komisji. Po pierwsze, oceniliśmy, że ze względu na bardzo duże środki, które są konieczne do zainwestowania, należy tę inwestycję maksymalnie ograniczyć do kwoty 160 milionów zł wg cen z roku 2004. Wcześniej odpowiedzieliśmy sobie pozytywnie na pytanie: czy inwestycja ta rzeczywiście musi być budowana? Specjaliści orzekli, że nie ma możliwości takiego wyremontowania obecnych obiektów szpitalnych, które zaspokoiliby potrzeby ochrony zdrowia 1/3 mieszkańców województwa pomorskiego w sposób właściwy. W związku z tym, jeżeli decyzja jest taka, że szpital jest niezbędny, to trzeba zrobić wszystko, aby realizacja tej inwestycji w realnie krótkim terminie 5 lat dobiegła końca. Stąd, zdając sobie sprawę z ogromnych kwot, które trzeba zainwestować, zaproponowaliśmy jako pierwsze ograniczenie zakresu inwestycji. Po drugie, proponujemy, aby uznać tę inwestycję w regionie Słupska za priorytetową i w związku z tym rozważyć również finansowanie przez samorząd wojewódzki innych inwestycji w tym regionie z wyjątkiem już rozpoczętych. W trzecim wniosku prosiliśmy Zarząd o rozważenie możliwości znalezienia inwestora zewnętrznego w celu przyspieszenia zakończenia realizacji inwestycji i utworzenia spółki prawa handlowego z udziałem samorządu województwa. Wydaje się, że tego rodzaju działania powinny być nadal podejmowane, dlatego że chodzi o przyspieszenie tej inwestycji i zaangażowanie ogromnych środków w porównaniu z budżetem województwa. Ponieważ podczas tego posiedzenia komisji pojawiły się informacje o tym, że rozliczenie inwestycji nie jest prawidłowe zaproponowaliśmy, aby przeprowadzić kontrolę prowadzenia inwestycji. Rozumiem, że dzisiejsza informacja jest wynikiem tego posiedzenia komisji, jak również jest informacja przed kolejną uchwałą sejmiku w tej sprawie, gdzie już będą bardzo konkretnie rozpisane zadania. Dzisiaj natomiast tylko przyjmujemy informację, która pokazuje pewien kierunek bardzo dynamicznych działań. Informacja pokazuje, że samorząd województwa widzi potrzebę i że chce zrealizować tę potrzebę w ciągu najbliższych kilku lat. Mamy świadomość istnienia z jednej strony potrzeb zdrowotnych województwa a z drugiej strony konieczności remontowania wzniesionego budynku. Każdy rok przedłużania tej inwestycji to są dodatkowe koszty. Wydaje się, że ta informacja powinna być przyjęta i oczekujemy następnej, konkretnej uchwały w tej sprawie.

Radna p. Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

Chciałam się odnieść do tego, co powiedział przed chwilą Przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny. Nie mogę się zgodzić z tym, że nie dość dynamiczna była budowa nowego szpitala w Słupsku po przejęciu tej budowy przez Miasto Słupsk. Myślę, że o tym nie zadecydował brak dynamiki i chęci władarzy miasta, ale po prostu brak pieniędzy. Skoro były przekazywane tak małe środki na tę budowę to trudno oczekiwać wielkiego dynamizmu. Wcześniej były rozpoczynane i kończone

inwestycje, które trwały o wiele krócej. Z tego co mi wiadomo to samorząd wojewódzki większe środki przeznaczał chociażby na szpital w Kościerzynie czy na szpital w Chojnicach. Tak, że jestem głęboko przekonana, że gdyby te środki były przekazywane w większej ilości to ta dynamika budowy byłaby o wiele wyższa, bo widać, że przy założeniu tych 40 milionów w ciągu roku można go skończyć w roku 2010. Ja mam jeszcze pytanie do Przewodniczącego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, do p. Jana Kulasa. W protokole z naszego posiedzenia w Słupsku w punkcie 8 znalazł się zapis, że należy podjąć wspólne wysiłki samorządowo – parlamentarne, aby budowa szpitala specjalistycznego w Słupsku znalazła się w planie na lata 2007 – 2013. Jak to się ma do naszych planów, że zakończenie budowy będzie w roku 2010?

Radny p. Jan Kulas –

Kilka uwag w tej dyskusji. Myślę, że należy przede wszystkim wyrazić duży szacunek i podziękowanie dla Marszałka i Zarządu. Myśmy o tym dyskutowali w ostatnich kilku miesiącach. To jest naprawdę jedna z najpoważniejszych decyzji, która daje szansę na ukończenie tej budowy w najbliższych 5 latach. Jest to decyzja bardzo trudna, która uwzględnia różne źródła finansowania. Jeżeli mówimy o integracji województwa pomorskiego, jeżeli mówimy o wyrównywaniu szans, jeżeli zgadzamy się, że zdrowie jest rzeczywiście najważniejsze to w tym sensie w pełni popieram tę inwestycję. Można spierać się o przeszłość. Jeden protokół NIK-u tego nie rozstrzygnie, jeden wniosek prokuratury tego nie zamknie, można by jeszcze parę lat o tym dyskutować. Czemu to miałoby służyć? Dyskusje, które były toczony w marcu, kwietniu zmierzały do racjonalnych decyzji. Jest wolą tego Marszałka, tego Samorządu Województwa Pomorskiego zakończenie tej inwestycji olbrzymim wysiłkiem finansowym. Można by toczyć batalię, czym były kontrakty wojewódzkie. Ale tu chcę przypomnieć, że szpital w głównym okresie swojego powstawania był jeszcze finansowany w ramach inwestycji centralnych. Wtedy te kwoty były rozstrzygane na forum parlamentu i rządu. Dotacje na budowę tego szpitala wynosiły od 40 – 50 milionów zł rocznie. Po wprowadzeniu województw samorządowych polityka się zmieniła. Nie będę oskarżał tego rządu, ale powiem, że poziom kontraktu wojewódzkiego na ten rok wynosi niecałe 20 milionów zł (w zeszłym roku był niewiele większy). Początek polityki kontraktowej jest związany z rządem Jerzego Buzka. Wtedy poziom finansowania wynosił około 80 milionów zł. To rodziło kolejne konsekwencje finansowe: duże plany, wielkie inwestycje, a pieniędzy w kontrakcie było coraz mniej. Kontrakt wojewódzki uwzględniał wiele zadań, ale nigdy nie uwzględniał pełnego finansowania na dawne inwestycje centralne. Co do tego nie ma wątpliwości. Gdybyśmy w tym roku trzymali się tych 19 milionów zł Dlatego Marszałkowi dziękuję. Podejmujemy najtrudniejszą decyzję. Ale w mojej ocenie są takie dwie sztandarowe inwestycje dla województwa pomorskiego. W tym jedna ta, o której mówię. O drugiej będziemy mówili niejednokrotnie.

Jeżeli chodzi o Komisję Dialogu Społecznego. W konsultacji z Panem Marszałkiem Janem Kozłowskim odbyliśmy robocze posiedzenie zespołu, gdyż uznaliśmy, że trzeba wysłuchać wszystkich stron na miejscu w Słupsku. To się stało 15 marca tego roku. Wysłuchaliśmy radnych, przedstawicieli inwestora. Pana Prezydenta, posłów, praktycznie wszystkich partii politycznych. Co było znamienne? Po 5 godzinach tej debaty doszliśmy do pewnych wspólnych konkluzji: inwestycja jest bardzo potrzebna i należy ją ukończyć w możliwie szybkim terminie. W czasie tej dyskusji pojawiło się pytanie, które przywołała tutaj p. Małgorzata Kamińska – Sobczyk. Niektórzy parlamentarzyści zastanawiali się, czy jest ewentualnie możliwe szukanie po raz kolejny

źródeł finansowania po stronie centrum? Akurat wtedy rozpoczynała się konsultacja Narodowego Planu Rozwoju, w tym także planu rozwoju województwa pomorskiego. I rzetelnie spisałem z tej debaty również ten wniosek. Ale proszę zauważyć, że w tym stanowisku zespołu jest również kilkanaście podstawowych konkluzji. Konkluzja generalna była taka, że trzeba zrobić wszystko, aby możliwie sprawnie tę inwestycję zakończyć.

Podzielał głos p. senatora Kleiny, że trzeba skupić się na realizacji tej inwestycji, a nie na dyskusji: co było wcześniej? W mojej ocenie, popierając przyjęcie tej informacji, uważam, że na leży największą uwagę skupić na tym, co przedstawili marszałkowie. Jest to pewna oferta spójna. Gdyby Pan Marszałek dopuścił jakieś korekty i Zarząd je przyjmie to ja chętnie zgłoszę. Jednak ta oferta jest bardzo poważna i ona wymaga pewnego ustosunkowania się do niej. Z tego, co rozmawialiśmy, Panie Marszałku, do końca pierwszego półrocza tego roku będą kolejne działania, kolejne decyzje w tej sprawie. Dziś przyjmujemy tę informację. Dla mnie najważniejsza jest zgoda i ukończenie tej inwestycji w terminie do 2010 roku. To jest naprawdę optymalne rozwiązanie.

I jeszcze jedno zdanie do Pana Prezydenta Kobylińskiego. Oferta Marszałka, tak jak ja ją odebrałem, wiąże się z pewnymi warunkami i wymogami. Ja jestem zdania, że obok dzisiejszej debaty trzeba te warunki spokojnie przeanalizować i doprowadzić do pełnego konsensusu. Tylko to daje gwarancję, że ta inwestycja będzie do roku 2010 zakończona. Pierwszy, najważniejszy krok, ale samorząd kolejnej kadencji będzie pilotował kolejne etapy. Ale bez pierwszego kroku nie byłoby tej inwestycji ukończonej w planowanym terminie. Ja wierzę, że to jest możliwe. Dlatego w tę pracę się zaangażowałem, a nie ma to nic wspólnego z żadnymi wyborami, z żadnym elektoratem. Uważam, że jest to decyzja merytorycznie uzasadniona.

Radny p. Lesław Grabarczyk –

Mnie, jako mieszkańca miasta Słupska, nie interesuje historia szpitala w budowie, natomiast mnie interesuje przyszłość. Uważam, że zaproponowany program jest dobry. Mnie interesuje, żeby ten szpital powstał jak najszybciej, żeby mieszkańcy mogli się w nim w miarę przyzwoitych warunkach leczyć. Zaszłości i nieścisłości, o których mówił p. Kasprzyk należy rozpatrzyć na spotkaniu między Marszałkiem i Panem Prezydentem w najbliższym czasie. Do najbliższej sesji wszystko powinno zostać wyjaśnione.

Wiceprzewodniczący p. Jacek Kurski –

Muszę przyznać się, że troszeczkę nie zrozumiałem wystąpienia p. Prezydenta Kobylińskiego. Przez 15 minut Pan Prezydent poddaje dosyć zmasowanej krytyce stosunki z Zarządem i historię ostatnich kilku lat w sprawie budowy szpitala w Słupsku, a w ostatnim zdaniu mówi, że współpraca układa się świetnie. Po drugie, głos p. radnego Kasprzyka, że w kontrakcie wojewódzkim ta sprawa zahacza o zeszłą kadencję, bo były środki centralnie adresowane na szpital w Słupsku. Ale gdyby się trzymać takiej logiki to wówczas cały parlament regionalny i rząd regionalny byłby de facto listonoszem przekazującym pieniądze i kończącym stare centralne inwestycje, a nie podmiotem aktywnej polityki regionalnej. Nie wierzę, żeby zapisane wówczas pieniądze doprowadziły do ukończenia budowy szpitala. Natomiast przez to, że zarząd poprzedniej kadencji – co podtrzymał zarząd obecnej kadencji – skierował część tych środków na inne inwestycje, to dzięki temu dziś mamy obwodnicę w Człuchowie, realnie odnowioną drogę nr 216, zaawansowaną w przebudowie Ołowiankę itd. To jest właśnie rola zarządu

województwa, żeby jakąś próbę regionalnej polityki prowadzić i kontrakt wojewódzki był właśnie tego wyrazem.

Sprawa trzecia: przejęcie przez miasto Słupsk tej inwestycji. Byłem jednym z nielicznych radnych, którzy na sesji w dniu 15 września 2003 roku głosowali przeciwko przekazaniu, dlatego że nie wierzyłem w zapowiedzi. A one były, Panie Prezydencie. Jeżeli Słupsk będzie realizował tę inwestycję, to wówczas zapewni większe środki centrala. Nie wiem czy można to złapać protokołarnie, ale pewnie gdyby pogrzebać, to by to się znalazło w jakimś protokole. Na pewno był taki nieformalny duch, że teraz rząd SLD załatwi te pieniądze. Te przypuszczenia okazały się puste, a jest to tym bardziej przykre, że przecież po raz drugi w czasie obecnej kadencji Sejmu ministrem jest człowiek, który jest z Łęborka, z Ziemi Słupskiej i zna doskonale sprawę. Jest to przykre, że nie potrafił załatwić pieniędzy na ten właśnie cel. Podsumowując, apelowałbym, żeby Pan Prezydent zrozumiał, że 160 milionów zł dla zarządu województwa z pierwszych, realnych dochodów własnych dla Słupska – w sytuacji, kiedy jest 36 szpitali z olbrzymimi potrzebami – to jest wyraz niezwyklego uhonorowania przez samorząd województwa roli Słupska. Dlatego spodziewałbym się w głosie Pana Prezydenta więcej wdzięczności i afirmacji dla tej decyzji.

p. Prezydent Maciej Kobylński –

Ja bardzo krótko. Ja byłem jakiś niepokieszony, że p. Kurski zabrał głos, bo już drugą kadencję godzi, więc znowu mu to wyszło. Ja dalej dziękuję i dalej jestem wdzięczny Wysokiemu Sejmikowi. Natomiast twierdzenie o tym, że ja mogłem obiecywać załatwienie pieniędzy To Pan powinien przede wszystkim wiedzieć, że nie może minister zdrowia dać jakichkolwiek pieniędzy, bo nie rozporządza żadnymi. Nie ma żadnej rezerwy. Myślę, że p. Halmann to potwierdzi. Przyjeżdżał tu tylko po to, żeby z nami rozmawiać na tematy strategiczne. Nie chcę i nigdy nie chciałem tutaj z Państwem na ten temat polemizować. Miałem tylko inne zdanie na temat prowadzenia tej inwestycji. Jeżeli Państwo uważacie, że tę inwestycję powinien prowadzić Marszałek, niebaczny tego, co się działo w poprzednich latach i co jeszcze trwa, to ja mogę tylko powiedzieć, że bardzo proszę. I nawet nie będę oczekiwał półrocznego okresu wypowiedzenia, bo taki jest zapis w umowie. Jestem gotów się wcześniej zgodzić. Po prostu, jak ten Piłat umyję ręce, co oczywiście znowu ucieszy p. Kurskiego, bo będzie znowu kolejny powód, żeby atakować tym razem Pana Marszałka.

Radny p. Krzysztof Sławski –

Tak się złożyło, że zająłem do protokołu z 15 września 2003 roku. I cytuję:

„ p. Maciej Kobylński - Prezydent Miasta Słupska –

Chciałem podziękować – myślę, że w imieniu wszystkich Słupszczyzan – Panu Marszałkowi Borusewiczowi, który bezpośrednio zajmuje się służbą zdrowia, całemu zarządowi i Państwu. Mam nadzieję, że Państwo zagłosują prawie jednogłośnie. Ja chcę razem z Wami budować ten szpital. Jest mi łatwiej, bo na miejscu, jest mi taniej, bo ta sama firma będzie budowała, ale nie będzie oddawała 30% pośrednikowi, a poza tym będę mógł być, co najmniej dwa razy w tygodniu na budowie. Teraz ja przyjeżdżałem jako gość. To jest główny powód naszych starań o przejęcie tej budowy. Poza tym jestem przekonany, że jeżeli uda mi się gdziekolwiek zdobyć pieniądze to mi ich województwo nie zabierze. Będzie to nasz wspólny wojewódzki szpital.”

Marszałek p. Jan Kozłowski –

Przedstawiliśmy koncepcję, żeby zrealizować cel nadrzędny, czyli zakończyć budowę szpitala w Słupsku. I myślę, że właśnie taka informacja powinna trafić do mieszkańców Słupska i wszystkich potencjalnych pacjentów. To powinien być ten sygnał optymistyczny. Tego sygnału nie powinny zakłócić targi na temat, kto ma być inwestorem. Praktyka Jest taka, że inwestorem jest ten, kto wyklada pieniądze. Myśmy rzeczywiście uczynili wyłom przekazując na pewien czas budowę Słupskowi, ale to nie jest tak, jak zapewniał minister zdrowia, że nie ma dodatkowych pieniędzy. Proszę spojrzeć w zapisy kontraktu wojewódzkiego dla całej Polski, gdzie oprócz sum dla poszczególnych województw są ekstra sumy. Jest chyba dodatkowa kwota 50 milionów zł na budowę mostu w Płocku, czyli Prezydent Płocka znalazł dojskie, że taką sumę uzyskał. Minister zdrowia ma chyba w tej chwili 25 czy 30 milionów zł do swojej dyspozycji. Widziałem zapisu kontraktów wojewódzkich dla całej Polski. Minister kultury i minister zdrowia mają swoje wydzielone budżety. Nie są one duże, ale wynoszą 20 – 30 milionów zł. I myśmy liczyli na to, że właśnie z tych dodatkowych kwot część zostanie przekazana na budowę szpitala w Słupsku. Tak się jednak nie stało. Ja nie mówię tego w formie zarzutu do prezydenta, bo wiem, że prezydent w tej sprawie robił co mógł, ale okazał się w tych zabiegach nieskuteczny. To nie jest zarzut, ale taka była idea przekazania budowy szpitala miastu.

Odnosnie mostu w Kwidzynie: w sumie na ten most wydaliśmy dotychczas około 10 milionów zł po to, żeby równie ważna inwestycja dla Powiśla była zrealizowana. Na traumatologię w sumie przez te lata wydaliśmy około 10 milionów zł. I to jest wszystko.

Jeszcze na temat pośrednictwa. Też nie w formie zarzutu, ale jest 1 800 000 zł, który jest w tej chwili wątpliwy. Wynika to z tego, że był zapis, że ma być zrealizowany do 31 marca br. Myśmy przekazali pieniądze, a faktury zostały opłacone po 31 marca. Wydane zostały rzetelnie, dobrze, skutecznie, ale jest sprawa formalna. Na przyszłość chcemy unikać tych spraw formalnych przy przekazywaniu pieniędzy. Powtarzam, że inwestorem jest ten, kto daje pieniądze. Tak samo jest z mostem w Kwidzynie. Ponieważ większość środków wyklada Generalna Dróg Krajowych i Mostów to właśnie ona będzie inwestorem. I my nie mamy do tego pretensji. Natomiast odnośnie inwestora strategicznego: jeżeli znajdziemy inwestora strategicznego to on zdejmie z nas ciężar całości inwestycji. Będzie to sytuacja znacznie korzystniejsza dla budżetu województwa. Będzie wtedy w jednym ręku i finansowanie i budowanie. I tylko z tego względu uważamy, że ta inwestycja powinna być prowadzona przez nas. Lepiej chyba zrealizować cel nadrzędny, czyli wybudować szpital, niż targować się w tej chwili, kto ma być inwestorem. Jeżeli Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku złoży dobrą ofertę, lepszą niż inne, to nie ma powodu aby ta oferta nie mogła być rozpatrywana.

p. Bogdan Borusewicz –

Chciałem odpowiedzieć p. radnemu Kasprzykowi. Szpital w Kościerzynie był budowany z budżetu centralnego i do 1999 roku wszystkie szpitale były budowane z budżetu centralnego. Różnica w finansowaniu budowy tych szpitali dotyczy przede wszystkim tego okresu. Problem ze szpitalem w Słupsku to nie tylko problem w tym, że jest to duży szpital, bardzo potrzebny, którego zaawansowanie po przejęciu przez województwo było najmniejsze. Także jest to problem pewnej atmosfery tam, na miejscu. Szpital w Chojnicach, którego budowa już została zakończona, został „okrojony” i otrzymał w 2001 roku 20 milionów zł. Stało się tak, dlatego że samorząd powiatowy „okroił” ten szpital maksymalnie. Sam samorząd ograniczył zakres. Natomiast kilkakrotne wizyty w Słupsku, spotkania nie doprowadzały do koniecznego

ograniczenia zakresu tej inwestycji po to, żeby ją zrealizować. Pan doskonale zdaje sobie z tego sprawę, ponieważ Pan w tym rozmowach uczestniczył. Wymienia Pan sumy i pyta Pan: gdzie te pieniądze? O ile dobrze pamiętam, szpital w Słupsku miał zostać zakończony w 2003 roku. Budowa miała kosztować ponad 400 milionów zł. Wydatkowano ponad 100 milionów zł. Tu można się zapytać: gdzie jest ponad 300 milionów zł? Były zapisy, ale to były tylko zapisy a nie decyzje finansowe. Niemożna mylić zapisów finansowych z decyzjami finansowymi. W ubiegłym roku z kontraktu wojewódzkiego przeznaczyliśmy na ten szpital 8,5 miliona zł plus 500 000 dla starego szpitala na zakup tomokomputera. Z tych 8,5 miliona zł kwestionowane jest wydanie 1 800 000 zł. Jest bardzo możliwe, że samorząd wojewódzki będzie musiał je zwrócić wojewodzie i w ten sposób je straci. Kwota ta miała być wydatkowana do 31 marca br., a została wydana w połowie kwietnia. I to jest ten ostatni problem, który także był przesłanką do tego, że zarząd przychylił się do decyzji o przejęciu prowadzenia budowy.

Radny p. Michał Kubach –

Dyskutujemy tu już godzinę, a wszyscy mówimy o zgodzie na budowę szpitala. Chciałbym zadać pytanie i zgłosić wniosek w imieniu Klubu Radnych SLD o ogłoszenie kilkuminutowej przerwy. Pytanie: czy jest konsensus, czy macie Panowie zgodę, co do kwoty ponad 160 milionów zł na dokończenie budowy szpitala? Jeżeli jest zgoda, to spróbujemy dojść do zgody jak te pieniądze wydać i w jakim okresie. Jedno jest pewne. Nie możemy operować kwotami czy budżetami z początku roku 2000. Nasz budżet w 1999 roku wynosił 127 milionów zł, a z tego trochę ponad 15% mieliśmy dochodów własnych. Dzisiaj jest zupełnie inna sytuacja. Żyjemy w innej rzeczywistości samorządowej i patrzymy na to nie w kategoriach historii, tylko jak należy zakończyć w jak najkrótszym czasie, w miarę tanio budowę szpitala w Słupsku. Niczego więcej tutaj nie powinniśmy ustalać. Ja wierzę w mądrość Pana Marszałka i Pana Prezydenta, że się dogadają i wspólnie podejmiemy dobrą decyzję.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** zaproponował, aby przerwa została ogłoszona po rozpatrzeniu punktu 7.1.

Radny **p. Michał Kubach** wyraził na to zgodę.

Punkt 7 Przyjęcie uchwał:

7.1. przyjęcie uchwały w sprawie wskazania przedstawicieli Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego –

Projekt uchwały w sprawie wskazania przedstawicieli Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego oraz kandydatów przedstawił **p. Brunon Synak** – Przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu. Jako kandydatów popartych przez konwent seniorów Przewodniczący **p. Brunon Synak** zgłosił:

1. p. Stanisława Gierszewskiego – przedstawiciel Klubu Radnych SLD,
2. p. Tadeusza Kolora – przedstawiciel Klubu Radnych „Samoobrona RP”,
3. p. Antoniego Szymańskiego – przedstawiciel Klubu Radnych PO.

Radni nie zgłosili uwag ani zapytań do kandydatów.

Przewodniczący, **p. Brunon Synak** zarządził głosowanie kandydatury p. Stanisława Gierszewskiego jako przedstawiciela Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Wynik głosowania: „za” – 30 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** stwierdził, że p. Stanisław Gierszewski został wybrany jednogłośnie przedstawicielem Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący, **p. Brunon Synak** zarządził głosowanie kandydatury p. Tadeusza Kolora jako przedstawiciela Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Wynik głosowania: „za” – 30 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** stwierdził, że p. Tadeusz Kolor został wybrany jednogłośnie przedstawicielem Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący, **p. Brunon Synak** zarządził głosowanie kandydatury p. Antoniego Szymańskiego jako przedstawiciela Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Wynik głosowania: „za” – 29 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radny.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** stwierdził, że p. Antoni Szymański został wybrany przy jednym głosie „wstrzymującym się” przedstawicielem Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Uchwała w sprawie wskazania przedstawicieli Sejmiku Województwa Pomorskiego do składu Pomorskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący **p. Brunon Synak** ogłosił 30 minut przerwy w obradach.

Obrady po przerwie wznowił **p. Brunon Synak – Przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego** przekazując jednocześnie dalsze prowadzenie obrad **p. Jackowi Kurskiemu – Wiceprzewodniczącemu Sejmiku Województwa Pomorskiego**.

Marszałek p. Jan Kozłowski –

Ponieważ dyskusja wykazała, że chcemy dokończyć budowę szpitala w Słupsku. W związku z tym na następnej sesji zostanie przedstawiona nowa wersja wojewódzkiego planu inwestycyjnego dla województwa pomorskiego z uwzględnieniem już kwot na sfinansowanie tej inwestycji. Jednak oczekujemy na uprzednie podpisanie porozumienia z Miastem Słupsk na udział miasta w wysokości 10% kosztów.

7.2. przyjęcie uchwały w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego w roku 2004 i realizacji zadań Samorządu Województwa Pomorskiego w zakresie polityki rynku pracy oraz omówienie Regionalnego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2005 –

Analizę sytuacji na rynku pracy w województwie pomorskim w roku 2004 przedstawił **p. Kazimierz Klawiter** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Analiza stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Regionalny Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2005 przedstawiła **p. Katarzyna Rewers** – Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Regionalny Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2005 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego w roku 2004 i realizacji zadań Samorządu Województwa Pomorskiego w zakresie polityki rynku pracy przedstawił **p. Kazimierz Klawiter** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Gospodarczej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Opinię Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny przedstawił **p. Antoni Szymański** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Wicemarszałek **p. Kazimierz Klawiter** potwierdził w imieniu Zarządu Województwa Pomorskiego, że Zarząd przyjmuje jako autopoprawkę uwagi do projektu uchwały zgłoszone przez Komisję Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej oraz Komisję Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny.

Wiceprzewodniczący, **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego w roku 2004 i realizacji zadań Samorządu Województwa Pomorskiego w zakresie polityki rynku pracy.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący, **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego w roku 2004 i realizacji zadań Samorządu Województwa Pomorskiego w zakresie polityki rynku pracy. Wynik głosowania: „za” – 27 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radny.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie oceny sytuacji na rynku pracy województwa pomorskiego w roku 2004 i realizacji zadań Samorządu Województwa Pomorskiego w zakresie polityki rynku pracy została przyjęta przy jednym głosie „wstrzymującym się”. Uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

7.3. przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego podjęcia działań na rzecz wzrostu zatrudnienia –

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego podjęcia działań na rzecz wzrostu zatrudnienia przedstawił **p. Kazimierz Klawiter** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Opinię Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny przedstawił **p. Antoni Szymański** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Wicemarszałek **p. Kazimierz Klawiter** potwierdził w imieniu Zarządu Województwa Pomorskiego, że Zarząd przyjmuje jako autopoprawkę uwagi do projektu uchwały zgłoszone przez Komisję Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego podjęcia działań na rzecz wzrostu zatrudnienia.

Przewodniczący p. Brunon Synak –

Mam pytanie: do kogo ten apel jest adresowany? W przypadku apeli i stanowisk zawsze podajemy, do kogo daną uchwałę wysyłamy.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** sformułował poprawkę następująco:
„Apel przekazuje się Prezydentowi RP, Premierowi RP, Ministrowi Gospodarki i Pracy, Marszałkowi Sejmu RP, Marszałkowi Senatu RP, Parlamentarzystom Pomorskim, organom jednostek samorządu terytorialnego województwa pomorskiego.”

Radny p. Mieczysław Meyer –

Moim zdaniem, dopóki powiatowy urząd pracy będzie ciągnął swoje, wojewódzki urząd pracy będzie swoje, my będziemy pisać już przez 2,5 roku różne krzywe, to nam to wszystko i tak nie wyjdzie na prostą. My powołaliśmy dwa fundusze: Fundusz Poręczeń Kredytowych i Fundusz Kredytowy. Jak to się do tego ma? Bodajże miało się to przyczynić do powstawania więcej miejsc pracy. Czy z tego jakieś dodatkowe miejsca pracy powstały? Kto tym rządzi? Jak się to ma do powołanych funduszy? Ja mam takie odczucie (i tę uchwałę dostałem dziś, dwie godziny temu), że to bardziej przypomina pismo do komitetu centralnego z minionej epoki.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego podjęcia działań na rzecz wzrostu zatrudnienia wraz z poprawką. Wynik głosowania: „za” – 27 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego podjęcia działań na rzecz wzrostu zatrudnienia wraz z poprawką została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

7.4. przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Pomorskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Pomorskiego na lata 2005 - 2006 –

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Pomorskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Pomorskiego na lata 2005 - 2006 przedstawił **p. Jan Kozłowski** – Marszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Pomorskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Pomorskiego na lata 2005 - 2006.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Pomorskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Pomorskiego na lata 2005 - 2006. Wynik głosowania: „za” – 28 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Pomorskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Pomorskiego na lata 2005 - 2006 została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

7.5. przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie wyboru przewoźników kolejowych i zawarcie z nimi umów na wykonywanie w okresie od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku w województwie pomorskim dotowanych kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w ramach obowiązku służby publicznej oraz na zaciągnięcie z tego tytułu zobowiązań na rok 2006 –

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie wyboru przewoźników kolejowych i zawarcie z nimi umów na wykonywanie w okresie od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku w województwie pomorskim dotowanych kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w ramach obowiązku służby publicznej oraz na zaciągnięcie z tego tytułu zobowiązań na rok 2006 wraz z autopoprawką przedstawił **p. Marek Biernacki** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie wyboru przewoźników kolejowych i zawarcie z nimi umów na wykonywanie w okresie od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku w województwie pomorskim dotowanych kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w ramach obowiązku służby publicznej oraz na zaciągnięcie z tego tytułu zobowiązań na rok 2006.

Radna p. Małgorzata Kamińska – Sobczyk -

Ponieważ ja nie jestem członkiem komisji, która rozpatrywała ten projekt uchwały to mam takie pytanie: w uzasadnieniu projektu tej uchwały napisano, że przewoźnicy kolejowi szacują wysokość deficytu na lata 2005 – 2006 na poziomie 76 milionów zł. Czy to trzeba podzielić tę kwotę na dwa? Jednocześnie napisano też, że zbilansowanie przewozów do poziomu wydatków w wysokości 32,5 miliona zł może spowodować całkowite zawieszenie niektórych linii kolejowych i znaczne ograniczenia na pozostałych. Chciałabym wiedzieć, jak to mamy rozumieć? Czy ten kompromis, o którym się pisze w uzasadnieniu, pomiędzy samorządem województwa a przewoźnikami oznacza zgodę samorządu województwa pomorskiego na likwidację tych linii? Jeśli tak, to jakich i jakich ograniczeń?

Wicemarszałek p. Marek Biernacki –

Nie ma naszej zgody na likwidację linii. Jak Państwo zwrócili uwagę, cały czas staramy się utrzymać tę liczbę linii i połączeń, jakie istnieją teraz. Wątpię, żeby nam się udało utrzymać ten poziom w przyszłym roku. Dlatego mówiłem o drugim etapie naszych działań dotyczących usprawnienia i zmiany tego systemu przewozów regionalnych. Na dziś, na 32 miliony składa się: 7 milionów zł – dofinansowanie SKM, a reszta – to dofinansowanie przewozów regionalnych. Tak to będzie praktycznie wyglądało w przyszłym roku. Dofinansowanie SKM w kwocie 7 milionów zł z reguły wystarcza, a nawet czasami pozwala jeszcze na drobne inwestycje. Widać wyraźnie, że SKM jest już tylko SKM z nazwy, bo w praktyce obecnie już jeździ od Łęborka do Iławy i Elbląga. SKM jest mechanizmem racjonalniejszym. Liczby, która Pani podała, są w zasadzie liczbami aktualnymi na ten rok, ponieważ podejrzewam, że w przyszłym roku przedstawia nam inne wyliczenie, które będzie znowu większe. My uważamy, że sytuacja w przewozach regionalnych powinna być inna, że powinno nastąpić ich urealnienie. Nie może też być tak, że w oparciu o przewozy regionalne funkcjonuje prawie sto różnych spółek. Obecnie przewozy regionalne stanowią tak trochę biednego chłopca, którego wszyscy chcą jeszcze „oskubać”. Dlatego został powołany wspólny zespół i rozmowy trwają. Stajemy przed poważną decyzją. Nie wiem, czy nie będziemy musieli powołać naszej spółki Koleje Pomorskie w oparciu o SKM i przewozy regionalne. Ale to jeszcze będzie rozpatrywane na komisji, a potem przyjdziemy z tym do Państwa. Prezes Przewozów Regionalnych obiecał spotkać się z Państwem na posiedzeniu Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej. Będzie to chyba najlepsze miejsce spotkania.

Radny Mieczysław Meyer –

Wiadomo, że na kolei jest wiele spółek, spółeczek itd. Jest to bardzo niebezpieczna sytuacja. Jak Pan Marszałek powiedział, za chwile koleje staną, ruszą inni

i będzie wielki protest itd. To jest zrozumiałe. Trzeba to jakoś gasić i na bieżąco trzeba to Ale nie możemy do końca dozować pieniędzy, które praktycznie idą do nikąd. One nie poprawiają w ogóle sytuacji. Czy nie trzeba by było jakiejś dodatkowej debaty? Czy w poszerzonym składzie komisja A może powołać ekspertów, żeby sobie powiedzieć prawdę. A kolei trzeba pomóc, bo ktoś tych ludzi musi wozić. Z tego, co obserwuję, ludzi jeździ coraz mniej, pracowników jest tyle samo i my praktycznie utrzymujemy zakład deficytowy.

Wicemarszałek p. Marek Biernacki –

Też tak uważam. Właśnie taka debata jest konieczna na posiedzeniu komisji z panem Prezesem Rutą. W tej sprawie musimy wypracować nasze stanowisko po zacerpnięciu jak najszerzej opinii. Państwo też otrzymają materiał, który opracowuje zespół powołany przez nas w oparciu o naszych przedstawicieli, przedstawicieli przewozów regionalnych i przedstawicieli PKP. Należy na pewno to racjonalizować. Sami Państwo wiedzą, że np. SKM dojeżdżając do Tczewa ma inne stawki dostępu do torów kolejowych. Wyjeżdża za Tczew – stawka rośnie. I wtedy się okazuje, że dojazd do Prabut kosztuje nieprawdopodobnie dużo. A do Prabut przewozy regionalne nie chcą jeździć. Taką sytuację mamy wszędzie. Toteż warto o tym mówić. Faktem jest, że tych około 100 spółek funkcjonuje. Utrzymanie dworców też kosztuje. Stan dworców Państwo znają. Likwidacja niektórych linii chyba nie była do końca racjonalna. Np. linia Łębork – Kartuszy. Ta linia chyba dałaby sobie radę. Okazuje się, że tam nie ma żadnej drogi. Dopiero teraz tę drogę się buduje. Jest tych problemów bardzo dużo. Dzisiejsza uchwała o niczym nie przesądza, tylko umożliwia nam dalsze prowadzenie rozmów. W pewnym momencie zażądano od nas dopłaty nawet w wysokości 90 milionów zł na przewozy regionalne z budżetu, którego wysokość waha się od 250-320 milionów zł. W takiej sytuacji województwo już w ogóle właściwie nie miałoby budżetu. Dodać należy, że państwo też nie płaci za przewozy pomiędzy województwami. Stąd przewozy regionalne praktycznie utrzymują się tylko z finansów sejmików wojewódzkich. Warszawa otworzyła już swoją spółkę, a Wielkopolska do niej się szykuje. Utworzenie jednej spółki np. Kolei Pomorskich jest szansą na zredukowanie całkowicie bagażu prezesów spółek. Wtedy, wg szacunków, musielibyśmy dopłacać do tej firmy około 60 milionów zł. To jest korzystniejsze niż to co mamy teraz.

Innych uwag radni nie zgłosili.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie wyboru przewoźników kolejowych i zawarcie z nimi umów na wykonywanie w okresie od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku w województwie pomorskim dotowanych kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w ramach obowiązku służby publicznej oraz na zaciągnięcie z tego tytułu zobowiązań na rok 2006 wraz z autopoprawką. Wynik głosowania: „za” – 28 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie wyboru przewoźników kolejowych i zawarcie z nimi umów na wykonywanie w okresie od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku w województwie pomorskim dotowanych kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w ramach obowiązku służby publicznej oraz na zaciągnięcie z tego tytułu zobowiązań na rok 2006 wraz z autopoprawką została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

7.6. przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie przez Samorząd Województwa Pomorskiego udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Lokalnego Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb – Aukcja Rybna Ustka sp. z o. o. –

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie przez Samorząd Województwa Pomorskiego udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Lokalnego Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb – Aukcja Rybna Ustka sp. z o. o. przedstawił **p. Jan Kozłowski** – Marszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Marszałek p. Jan Kozłowski –

Kilka miesięcy temu p. Maciej Dlouhy – Prezes Aukcji – był na sejmiku. Przekonywał nas, że jesteśmy skazani na sukces. Mówił tak przekonywująco, że nie było wątpliwości. Pan Prezes był dużego formatu fachowcem. Natomiast wydaje się, że popełnił jeden błąd: nie umiał doprowadzić do konsensusu między środowiskami, które są istotnymi podmiotami aukcji rybnej, czyli między rybakami, przetwórcami i tym wszystkim, co dotyczy „szarej strefy”. Naszym zdaniem, Pan Prezes „wypalił się” i już nie rokował, że może sobie poradzić z tymi problemami. Dzisiaj, podczas posiedzenia Rady Nadzorczej, Pan Prezes złożył dymisję, która została przyjęta. To samo zrobiła Pani Wiceprezes. Został powołany nowy prezes. Wydaje się, że znaleźliśmy osobę bardzo dobrą, niepolityczną, fachową. P. Tomasz Zaprzalski 10 lat temu skończył studia na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego. Pełnił funkcję wicedyrektora w 2 spółkach, a w 2003 roku z powodzeniem doprowadził do restrukturyzacji i realizacji programu naprawczego w Hucie „Szczecin”. Opracował i wdrożył plan restrukturyzacji zadłużenia spółki, a następnie spowodował wznowienie produkcji po okresie półrocznego postoju. Również wznowił działalność portu stanowiącego własność huty. Wydaje się, że jest znakomicie przygotowany i dobrze rozumie, że oprócz profesjonalizmu musi rozmawiać ze środowiskami rybaków, przetwórcami, musi wprowadzić taki klimat współpracy, żeby przynajmniej częściowo tę szarą strefę ograniczyć. P. Tomasz Zaprzalski zobowiązał się do przedstawienia w ciągu 3 miesięcy programu naprawczego. Obecnie przedstawił założenia tego programu. Dlatego zwracamy się z prośbą, żeby sejmik podjął decyzję o dokapitalizowaniu aukcji kwotą 1 miliona zł. Dokapitalizowanie ma służyć możliwości prowadzenia bieżącej działalności operacyjnej oraz spłacaniu odsetek od kredytów. Być może, myśmy popełnili błąd polegający na tym, że na początku działalności aukcji myśmy nie uruchomili środków na działalność operacyjną. Wydaje się, że bardzo ważne jest, żebyśmy jednak spróbowali ucywilizować rynek rybny. Musimy sobie zadać pytanie: jeżeli nie dokapitalizujemy to co? Skazujemy spółkę na likwidację, nie dajemy jej szans na dalsze istnienie. Wydaje się, że jeśli wejdzie syndyk to zmarnuje ten nasz wkład, który już wniosliśmy. Dlatego w tej chwili chyba naszym obowiązkiem jest podjęcie próby dokapitalizowania spółki. Obecnie coraz lepsza jest sytuacja w rynku rolnym i myślę, że do takiej sytuacji możemy doprowadzić w handlu rybą.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Opinię Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich przedstawił **p. Tadeusz Haase** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie przez Samorząd Województwa Pomorskiego udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Lokalnego Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb – Aukcja Rybna Ustka sp. z o. o.

Radny p. Krzysztof Sławski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów -

Komisja Budżetu i Finansów negatywnie zarekomendowała ten projekt uchwały głównie ze względu na to, że nie otrzymaliśmy planu restrukturyzacyjnego. Brakowało nam informacji, co dalej? Jak długo spółka będzie na minusie, kiedy Pan Marszałek przewiduje, że wyjdzie na prostą? Co dalej? Czy dalej Samorząd Województwa Pomorskiego będzie właścicielem, czy w dalszej perspektywie są jakieś plany wobec tej spółki? To są głosy z Komisji Budżetu i Finansów. Natomiast ja mam kilka pytań do Pana Marszałka. Czy i kiedy otrzymamy jakiś plan restrukturyzacyjny od nowego prezesa? Jak długo daje Pan czas nowemu Prezesowi na wyciągnięcie spółki z „dołka” finansowego?

Radny p. Tadeusz Haase – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich -

Komisja Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, dlatego że uważała, że powinna się odbyć debata i powinien zostać dobrze skonstruowany program naprawczy. Wtedy radni byliby przekonani, że te pieniądze nie zostaną zmarnowane, że one dadzą efekt i posłużą uzdrowieniu firmy.

Radny p. Roman Wołoszyn –

Ja muszę powiedzieć, że to akurat kol. Haase przekonywał niektórych radnych do głosowania za spółką. Wiadomo, p. Dlouhy zrobił sobie marketing stawiając obiad wszystkim radnym. Wszyscy radni od razu zaczęli klaskać i byli „za”. Ja od początku byłem przeciwny powoływaniu tej spółki, powoływaniu tego prezesa. Ale mimo wszystko nie będę do tego wracał, bo ta spółka przynosi same straty i będzie jeszcze przynosiła straty. Chcę tu złożyć konkretną propozycję, konkretne wnioski. Myślę, że dobrze by było, żeby do Rady Nadzorczej powołać m. in. przedstawiciela rybaków po to, żeby on jednocześnie zasiadał w Radzie Nadzorczej i miał merytoryczny nadzór nad współdziałaniem tej spółki. Ona musi działać i współpracować z rybakami. Chciałbym również, żeby pensja nowego prezesa była uzależniona od jego wyników, a nie, że on od razu dostaje dużą pensję i w głowie mu się przewraca, a po 3 miesiącach może odejść i dostanie jeszcze odprawę za następne 6 miesięcy. Poza tym uważam, że coś to jest nie tak. Ja rozumiem, że spółkę kontroluje Rada Nadzorcza czy ktoś tam inny, ale Rada Nadzorcza nie ma decydującego wpływu na Zarząd. Natomiast my, jako sejmik, przeznaczamy na tę spółkę duże pieniądze, mamy większościowe udziały. W związku z tym domagam się, żeby był taki zapis, że Komisja Rewizyjna miała prawo skontrolować

gdzie i jak są pieniądze publiczne wydawane. Okazuje się, że my to kontrolujemy, ale przez osoby trzecie. Ja wiem, że Pani Mecenass kiwa głową, ja znam ustawę, proszę mi wierzyć, ale skoro my decydujemy o pieniądzach to my chcemy również kontrolować jak te pieniądze są wydawane. To są nie nasze pieniądze, ale publiczne. Jeżeli ktoś sobie prywatnie daje to niech sobie robi z nimi, co chce. Ja się tutaj domagam....., bo uważam, że ta ustawa jest zła, ale być może sejmik może wpłynąć na to, żeby te pieniądze kontrolować w jakiś sposób.

Radny p. Mieczysław Meyer –

Wiadomo, że aukcja rybna została powołana w pewnym celu i od samego początku twierdę, że należy to utrzymać i trzeba tę spółkę ratować. Jeżeli dzisiaj podniesiemy kapitał spółki to po podjęciu tej uchwały trzeba cały kapitał przekazać do spółki, ale do dziś dnia Myśmy prosili na Komisji Rolnictwa, żeby ułożyć plan restrukturyzacyjny, tzn., na co konkretnie te pieniądze zostaną przeznaczone. A Pani Wiceprezes Padło takie pytanie Tutaj koleżanka na Komisji Rolnictwa zadała: jak wy te pieniądze zagospodarujecie? To w rezultacie po jej wypowiedzi wyszło, że do jesieni to powinno starczyć. Dlatego jesteśmy naprawdę ostrożni. Jest w protokóle, można protokół odczytać. I dobrze się stało Zresztą nie nam sądzić, czy mnie sądzić, czy ten prezes jest czy nie jest dobry czy zły. Wiemy tylko tyle, że spółka źle działała, że to były tylko obietnice, bajki, opowiadania różne i nie było żadnych konkretów. Nie skupił ten człowiek ani jednej ryby śródlądowej. Nie skupił żadnej ryby, założmy, z Danii. Przykładowo mówię. Opierał się tylko na tym dorszu, co zostało przywiezione z bliskich wód Bałtyku. Np. jest przetwórnia w Koszalinie, która musi mieć 100 ton dorsza dziennie. To ja się pytam: skąd on ma tego dorsza? Po prostu, nie współpracował Pan Prezes, nie współpracowała do tej pory spółka. Tak, że bardzo bym prosił, gdyby była możliwość, przenieść to na drugą sesję. Wiem o tym, że to jest bardzo niebezpieczne, bo to może paść. Ale ze względu na restrukturyzację itd. coś by trzeba wymyślić, żeby uruchomić to po konkretnym planie restrukturyzacyjnym. Bo nas za to ktoś potem może rozliczać.

Radny p. Jan Kulas –

Ja stawiam wyraźny wniosek o przyjęcie tej uchwały, bo jej nieprzyjęcie to byłaby kwestia likwidacji tego podmiotu gospodarczego. Poza tym, jeżeli podjęto decyzję o nowym prezesie to trzeba mu dać rzeczywiście szansę rozwoju. Wyraźnie jest powiedziane w uzasadnieniu do tej uchwały, że dajemy szansę uratowania Aukcji Rybnej w Ustce. Myślę, że ta uchwała jest ważna i potrzebna, tak samo jak program restrukturyzacji. Marszałek wyraźnie powiedział, że w ciągu 3 miesięcy taki program zostanie przedstawiony. Nasze wysiłki są tylko częścią ratowania problemu, ale chyba jednak bez pewnej zmiany w ogólnej polityce rybackiej. Dopóki będzie 4,5 miesięczny okres ochronny na dorsza, obiektywne warunki działalności są bardzo trudne. Bez wsparcia działań samorządu wojewódzkiego z punktu widzenia polityki rybnej państwa, czy polityki rybackiej, te problemy będą się piętrzyły. Dlatego jest to także pośrednio apel do władz centralnych, rządu i ministerstwa rolnictwa, a szczególnie departamentu rybołówstwa. O własnych siłach tego problemu przy takiej polityce rybackiej, jaka jest obecnie, nie rozwiązujemy. Myśmy na Komisji Rolnictwa zadali podstawowe pytanie: czy większość hurtowego rynku rybnego jest legalna czy nielegalna? Okazuje się, że ten problem jest wysoce złożony. Tak, że problem został tylko delikatnie zaznaczony, ale w tej chwili tylko część rynku rybnego jest realizowana w formie aukcji rybnej. Te problemy muszą być we współdziałaniu nie tylko rządu, ale także naszego sąsiada.

Aczkolwiek nasze województwo wie, że w polityce rybackiej prym i rybołówstwo jest jedną z głównych gałęzi rozwoju województwa pomorskiego.

Radny p. Jerzy Kozdroń –

Mamy tutaj prostą sprawę do załatwienia. Dzielimy tu włos na czworo, zastanawiamy się. Rynek nie jest całkiem legalny. Ten rynek jest po prostu nielegalny. To trzeba sobie od razu powiedzieć. Dzisiaj my chcemy ucywilizować rynek. Dlatego wprowadzamy aukcję rybną, która ma to zrobić. Natomiast wszelkie pomoce i wszelkie dobre rady skutkować będą tym, że ta aukcja zanim zaczęła funkcjonować upadnie. Dzisiaj bez szemrania musimy wyłożyć te pieniądze, żeby ją uratować. Jak się włożyło 10 milionów zł to włożenie jeszcze 1 miliona sprawy w sposób dramatyczny nie załatwi. Dramat może być, jeżeli tego miliona nie włożymy, bo wtedy 10 milionów zainwestowanych zostanie zmarnowane. Musimy sobie zdawać z tego sprawę, że może jeszcze przez rok, może dwa, a nawet trzy będzie trzeba dofinansowywać tę aukcję rybną. Taką świadomość też trzeba mieć. Po raz pierwszy w tym kraju powstaje coś normalnego. Jest aukcja gdzie ryba jest badana, gdzie wszystko jest w sposób cywilizowany liczone i przechowywane, gdzie urząd skarbowy z góry wie ile rybak przywiózł tej ryby, ile należy się z tego tytułu podatku. A tak, nikt nic nie wie. Cała Polska na dobę skupuje 30 ton ryby legalnie w jednej aukcji, a resztę jak się skupuje – nie wiadomo. Przetwórnictwo podobno przerabiają około 250 tysięcy ton ryby. Tylko pytanie: skąd tę rybę mają? Czy podatek został zapłacony? Czy ta ryba jest badana? W związku z tym, jeżeli mamy wprowadzić cywilizowany handel rybą to trzeba się liczyć z tym, że będą również niepowodzenia. I takie niepowodzenie jest. Ale nie wolno tego dramatyzować. Nie wolno mówić: teraz odłożymy i czekamy aż upadnie. Nie. Trzeba szybko dofinansować.

Wiceprzewodniczący p. Tadeusz Kolor –

Panie Marszałku, proszę przemyśleć taką propozycję: może część akcji by przekazać bezpłatnie rybakom, żeby ich zachęcić do współpracy? Ja się bardzo cieszę, jak słyszę wypowiedzi p. Kozdronia. Widzę, że ten liberał się ewoluuje. Tylko nie wiem, w którą stronę. Przedtem słyszałem tylko: sprzedać, sprywatyzować wszystko. Ja wiem, że to są dobre rzeczy, bo ja jestem za tym, żeby ta aukcja jeszcze była. Trzeba ją dofinansować, ale cieszę się, że nauka nie idzie w las. Trochę się uczycie, że nie wszystko „be”, nie wszystko musi być prywatne.

Wiceprzewodnicząca p. Danuta Kledzik –

Ja chcę powiedzieć w imieniu Klubu Radnych SLD, ponieważ część naszych radnych w komisjach głosowała „przeciw”. Dzisiaj się sytuacja trochę zmieniła, myśmy też sobie powyjaśniali pewne rzeczy. Między innymi to, co mówił p. radny Kozdroń. Dlatego chcę powiedzieć, że zaręczenie Pana Marszałka, że tam następują zmiany personalne, które jakby gwarantują wykorzystanie kolejnych pieniędzy, zmienia zdanie niektórych radnych i myślę, że warto ratować tę aukcję.

Radny p. Stanisław Gierszewski –

Jeden z kolegów tutaj powiedział, że wiadomo jest, co było celem aukcji rybnej. Ale ja chciałbym publicznie usłyszeć, czy celem tej aukcji było legalne zaopatrzenie rynku krajowego w ryby, i o to się martwimy. Czy może celem była pomoc rybakom, by

stworzyć im miejsce zbytu swojego produktu tak, jak tworzymy miejsca zbytu produktów dla rolników? Czy po to tworzyliśmy aukcję rybną, żeby w cywilizowanych warunkach skupić, żeby rybacy nie drżeli o zapłatę, żeby ryba była w godziwych warunkach przechowywana i potem w godziwych warunkach sprzedawana. To jest sprawa pierwsza. Sprawa druga: czy mamy i kto ma założenia budowy tej giełdy rybnej? Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że przez pierwsze kilka miesięcy ja musiałem poszukiwać i dotarłem do założeń budowy giełdy. Tutaj zgodzę się z radnym Kozdroniem, ale jest to drugie miejsce cywilizowanego handlu żywnością, bo pierwszym był „Rėnk”. „Rėnk” w ogromnych bólach rozpoczynał działalność. Myślę, że najtrudniejsze chwile mamy już za sobą. Natomiast trzeba było zapłacić ogromną cenę za niewiedzę. Trzy miesiące, w niektórych przypadkach dla spraw gospodarczych, to naprawdę jest za mało. W dwa miesiące po rozpoczęciu swojej działalności w „Rėnku” przystąpiliśmy do robienia planu restrukturyzacji, i po pół roku przez kolejnych kilka rad nadzorczych był poprawiany. W końcu w pierwszym kwartale tego roku został przyjęty. Ale w trzy miesiące, jak kiedyś powiedziano w stoczni, można wyszkolić ministra, a nie np. spawacza. Dlatego 3 miesiące jest za krótkim terminem, żeby zrobić realny program restrukturyzacji. W ciągu tych 3 miesięcy powinniśmy uzyskać założenia i zarys takiego programu. Natomiast patrząc na te załączniki powiem zupełnie szczerze: jest porażające i nie do przyjęcia jak małymi ilościami ryb chcemy na tej profesjonalnej giełdzie obracać. W związku z powyższym mam pytanie: czy naszym pierwszym zadaniem nie powinno być poszukiwanie dobrego odbiorcy? Jeżeli znajdziemy dobrego odbiorcę na rybę to znajdą się natychmiast dostawcy. Podaż w tym zakresie pójdzie za popytem. Dobry odbiorca to ten, który będzie brał dużo i będzie dobrze płacił. Sprawa druga: oczywiście, w pełni podzielam pogląd o konieczności integracji tego środowiska, żeby oni zaufali giełdzie, żeby uznali ją za swoją. I sprawa następna. Czy my, z naszego punktu widzenia województwa pomorskiego i samorządu tego województwa, nie powinniśmy rozważyć dopuszczenia jakichś kontrahentów zagranicznych, którzy mogliby tą rybą handlować po to, żeby nie rybacy płynęli bezpośrednio gdzieś do innych portów, ale ażeby giełda była tym miejscem gdzie zagraniczni kontrahenci kupują tę rybę. Ja ze swej strony chciałbym powiedzieć, że jeżeli jakąś tam praktyczną wiedzę posiadam, bardzo chętnie deklaruje pomoc przy rozwiązywaniu tych problemów. Widzę, że wśród radnych co drugi zna się na giełdzie i chciałbym, żeby oni też się włączyli do rozwiązania problemu. Jestem za dofinansowaniem aukcji.

Radna Barbara Błaszowska –

Mówi się o nielegalnej sprzedaży ryb. A ja się pytam: co tym rybakom, jakie stworzono warunki, żeby ta sprzedaż była legalna? Dlaczego tego zarząd nie zrobił? Co w takim wypadku robiła rada nadzorcza? Czy tylko brała diety? Za trzy miesiące brała diety. I to wzięła dosyć sporo pieniędzy. Dlaczego rada nadzorcza nie informowała Pana Marszałka, że tak się dzieje? Zresztą, my radni żeśmy informowali, że dzieje się źle w giełdzie, że ten zarząd nie spełnia warunków. Na ostatnim spotkaniu na komisji myśmy się dowiedzieli, że ów zarząd miał w planie otworzyć jakiś bar rybny. To ja się pytam: te pieniądze zostały przeznaczone na aukcję rybną czy zostały przeznaczone na jakieś rozrywki? I tu jest sedno sprawy. Trzeba się dowiedzieć, czy to ma być aukcja czy to ma zostać przeznaczone na inny cel. Tak z reguły bywa, że w takim bałaganie potem się rozmydli i pieniądze, które zostały przeznaczone typowo na rybołówstwo zostaną Zakład zostanie przeznaczony na inne cele.

Radny p. Jarosław Szczukowski –

Ja rozumiem, że poświęcenie głowy dotychczasowego prezesa Aukcji Rybnej w Ustce jest jednym ze sposobów ratowania aukcji i uchwały. Jednocześnie się zgadzam z prawie wszystkimi, że tę aukcję ratować trzeba i ,ze do jej upadłości nie wolno dopuścić. W związku z tym trzeba tę uchwałę przyjąć. Natomiast nie można nie przyznać słuszności tym wątpliwościom związanym z tym, że nie po raz pierwszy zapewnia się nas, że jak dołożymy ten milion to będzie dobrze. Już raz dołożyliśmy 1 200 000 zł, dobrze nie jest. Teraz tak naprawdę mamy obietnicę programu naprawczego. W związku z tym z ekonomicznego punktu widzenia, odpowiadając za mienie tego województwa, możemy mieć wątpliwości co do tego, że najpierw te pieniądze musimy wyłożyć, a później otrzymamy program naprawczy. W uzasadnieniu uchwały jest tylko mowa o tym, że jeżeli nie damy tego miliona to będzie źle, a jeżeli damy to już w grudniu będzie dobrze. Jest to uzasadniona i dosyć racjonalna wątpliwość, której nie można lekceważyć. Uchwałę jednak trzeba przyjąć, bo w tej chwili jesteśmy w sytuacji podbramkowej i decydującej.

Radny p. Paweł Kasprzyk –

3 miesiące nie poprawi sytuacji. Przez 4,5 miesiąca mamy ochronny okres połowowy. Po tym okresie trzeba dać co najmniej pół roku, żeby ta giełda mogła ruszyć, czyli na dobrą sprawę – rok czasu. W tych warunkach ja proponowałbym zrobić inaczej. Tych pieniędzy nie można trwonić. Robimy głosowanie imienne i kto jest „za” później zwraca. I to jest najlepsze rozwiązanie i najsmartniejsze.

Radny p. Kazimierz Kleina –

Ja mam nadzieję, że przygotowany program nie będzie dotyczył tylko programu restrukturyzacji aukcji rybnej. Musi to być program generalny, mówiący o tym, w jaki sposób jest zorganizowany rynek skupu ryby w skali całego województwa. To powinno być przygotowane wspólnie z województwem zachodniopomorskim, bo inaczej nie zrestrukturyzujemy samej firmy. To by nam nic nie dało. Mówiłem o tym na posiedzeniach komisji i chciałbym, żebyśmy o tym wszyscy pamiętali. Tę rzecz musi zrobić albo aukcja rybna, albo odpowiedni departament w urzędzie marszałkowskim. Innej drogi nie ma.

Radny p. Roman Wołoszyn –

Mam wniosek. Tu wszyscy mówimy o rzeczach dla niektórych Tu się wszyscy wypowiadają radni. Udają, że się na tym temacie znają. Mówię wam, szanowni koledzy, że się nie znacie. Ja jeździłem po firmach. Mamy tutaj bardzo dużo firm. Zatrudniają one ponad 200 osób. One naprawdę wiedzą, jak się ten rynek u nas odbywa. I Panie Marszałku! Mam taką prośbę, żeby przedstawicieli, prezesów tych firm zaprosić na to spotkanie. Oni powiedzą jak ten rynek ma funkcjonować i jakie są ich oczekiwania. Oni to mówią wprost na spotkaniach, ale nigdy nie są zaproszeni na takie spotkanie, gdzie Oni powiedzą, bo oni wiedzą. Oni biorą tę rybę z morza. Ja wiem jak oni kupują rybę i ta ryba nigdy nie trafi na giełdę. On już jak ma ją na kutrze to ona jedzie. Drogą radiową przesyła informację i oni podstawiają już TIR-y, samochody i zabierają od razu na produkcję. I taka jest prawda. I co prezesi mogą podpowiedzieć.

Radny p. Mieczysław Meyer –

Chyba zrozumieliśmy, w czym rzecz. Ci, którzy będą głosowali „za” będą odpowiadać, ci, którzy „przeciw” – też mogą odpowiadać. I nie ma żartów. Nie róbmy sobie kabaretu. Pan Marszałek, Zarząd zapewni nas Już się zmienił prezes, za chwilę zmieni się radę nadzorczą. Ja uważam, że zarząd tego województwa zapanuje nad tym, że Nie wiem jak to jest, bo tu się powinien właściwie p. radny Kozdroń wypowiedzieć prawnie. Jak forma przekazania, podniesienia tych udziałów? Czy to trzeba? Wniosek. Tak, wniosek. Pierwszy wniosek, który postawiłem jest niemożliwy, bo - jak słyszę z tego- za miesiąc nie będzie aukcji. Obecny prezes, który został odwołany czy sam podał się do dymisji, jest wolny. A on może za dwa tygodnie, gdyby jeszcze był, byłby zobowiązany ogłosić upadłość. Tak, że jemu się już nic nie robi, wszystko jest dobrze. Do nas Tu trzeba ratować tę aukcję. Ja uważam, że Chcemy tutaj jakiś złoty środek i jednak, mi się wydaje, że trzeba będzie tę giełdę wesprzeć.

Wicemarszałek p. Marek Biernacki –

Sami dobrze wiecie, że wchodzimy w nową jakość. To była od początku podróż w nieznane. Uważam, że ta decyzja jest decyzją pierwotnie słuszną, ponieważ jak nie będzie aukcji rybnych w Polsce, to będą aukcje gdzie indziej. Prędzej czy później dojdzie do tego, że rynek na Bałtyku zostanie uporządkowany. Nasi rybacy będą mieli bardzo duży problem. Będą musieli płynąć do Kłajpedy, na Bornholm albo do Kopenhagi. Jest to trudny wybór. Bardzo możliwe, że może powinniśmy opóźnić inwestowanie i tworzenie aukcji rybnej. Ale o tym wiemy dopiero teraz. Tak to możemy oceniać. Proszę pamiętać, że do tej aukcji musimy przyzwyczaić i rybaków, i przetwórców. Pan radny Wołoszyn bardzo ładnie tutaj powiedział, że jest grupa przetwórców. Z drugiej strony jest grupa rybaków. Te grupy na rynku działają razem, ale też istnieje między nimi bardzo silna rywalizacja. Aukcję musimy uratować patrząc na nią w perspektywie długiego okresu czasu. Bardzo możliwe, że w przyszłym roku też będziemy musieli ją dofinansować. Nie chcę, żeby się powtarzała sytuacja „Rēnku”, że później, kiedy aukcja będzie wychodziła już na zero czy będzie przynosiła już zysk to będzie zżerała własny ogon, czyli będzie tonęła w długach. Wiadomo, że musimy to weryfikować, musimy to oceniać. To jest naturalne. Pamiętajcie, że jeżeli weszliśmy do Unii Europejskiej i funkcjonujemy w określonych warunkach to przegranie aukcji rybnej spowoduje, że w nasze miejsce wejdzie aukcja w Kłajpedzie. I gwarantuję Państwu, że rząd ją dofinansuje. Wiadomo, że jakbyśmy chcieli szukać odpowiedzi, dlaczego tak się stało, to możemy rozbijać sytuację prawną i dyskusja może być bardzo wielka. Dlatego ja uważam i apeluję o danie szansy nowemu prezesowi przy weryfikacji i bardzo mocnej kontroli samorządu województwa. Również uważam, że warto powalczyć o tę aukcję, o to, żeby ona funkcjonowała. Jest to jedyna dziedzina, gdzie mogliśmy jako urząd marszałkowski, jako sejmik wojewódzki wejść. W innych dziedzinach możemy tylko budować drogi.

Marszałek p. Jan Kozłowski –

Chciałem prosić, żeby nie odkładać decyzji. Ona musi być podjęta dzisiaj. Tak naprawdę jest tutaj tylko jedna decyzja: dokapitalizować. Myśmy wstępnie się umówili na trzymiesięczny okres na zrobienie programu naprawczego. Ponieważ sesję mamy 25 lipca to ja się zobowiązuję, że na tej sesji zostanie przedstawiony program naprawczy. Nie chciałbym, żeby to było robione na kolanie, żeby jak najszybciej. Nowy prezes już wcześniej poczynił wstępne ustalenia z firmami odbiorczymi. Nie chcę tutaj wyprzedzać

faktów. Niech on to wszystko powie sam. Ja się na tym nie znam, dlatego zatrudniłem fachowca najlepszego, jaki był do wzięcia. Dobrze się złożyło, że p. Tomasz Zaprzalski był gotów się tego podjąć. W związku z tym apeluję o podjęcie tej decyzji. Prawdopodobnie w tym programie będzie przedstawione, w którym roku aukcja zacznie przynosić dochody lub nie będzie już przynosiła strat. 25 lipca, przy przedstawianiu programu, będzie okazja do przepytania nowego prezesa z tych wątpliwości, które Państwo dzisiaj zgłaszali. Chce przypomnieć, że my nie wchodzimy w działalność handlową. My wchodzimy w działalność taką, która umożliwi działalność gospodarczą rybakom, producentom itp. Za stworzenie tych warunków my jesteśmy odpowiedzialni. W związku z tym na dzisiaj pozostaje tylko Chciałbym, żebyśmy poważnie podchodzili do problemu, nie czuć na sobie presji zwrotu 1 miliona, bo to oczywiście jest niemożliwe. Natomiast namawiam do pewnej odpowiedzialności, żeby podjąć decyzję na „tak”.

Radny **p. Paweł Kasprzyk** podtrzymał swój wniosek odnośnie głosowania imiennego.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie wniosku radnego Pawła Kasprzyka w sprawie przeprowadzenia głosowania imiennego rozpatrywanej uchwały. Wynik głosowania: „za” – 2 radnych, „przeciw” – 27 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 3 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że wniosek radnego Pawła Kasprzyka nie uzyskał wymaganej większości głosów i nie został przez radnych przyjęty.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na objęcie przez Samorząd Województwa Pomorskiego udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Lokalnego Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb – Aukcja Rybna Ustka sp. z o. o. Wynik głosowania: „za” – 28 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 2 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na objęcie przez Samorząd Województwa Pomorskiego udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Lokalnego Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb – Aukcja Rybna Ustka sp. z o. o. została przyjęta przy dwóch głosach „wstrzymujących się”. Uchwała stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

7.7. przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej do prac geodezyjno – kartograficznych i szacowania nieruchomości związanych z gospodarką gruntami zajętymi pod drogi wojewódzkie oraz innymi nieruchomościami związanymi z administracją dróg wojewódzkich dla Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku w 2005 roku –

Projekt uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej do prac geodezyjno – kartograficznych i szacowania nieruchomości związanych z gospodarką gruntami zajętymi pod drogi wojewódzkie oraz innymi nieruchomościami związanymi z administracją dróg wojewódzkich dla Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku w 2005 roku przedstawił **p. Jacek Głowacz** – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Opinię Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich przedstawił **p. Tadeusz Haase** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej do prac geodezyjno – kartograficznych i szacowania nieruchomości związanych z gospodarką gruntami zajętych pod drogi wojewódzkie oraz innymi nieruchomościami związanymi z administracją dróg wojewódzkich dla Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku w 2005 roku.

Radny p. Roman Wołoszyn -

Chcę zadać pytanie: jaką metodą kartograficzno – geodezyjną te wszystkie działania są wykonywane?

Członek Zarządu p. Jacek Głowacz –

Metodą skuteczną, panie Wołoszyn. Niech Pan nie przedłuża tego posiedzenia, bo już Pan błędził w poprzedniej dyskusji. Jeżeli chce Pan wykładu na temat metod, to proszę się do mnie zgłosić i będziemy kreślić te mapy wspólnie. Wtedy Pana nauczę, jak wyglądają metody, co to jest rysik. Nie ma sensu czwarty rok ciągnąć polemiki między nami, bo i tak Pan w wyborach przegrasz jak bym ja wystartował.

Radny p. Roman Wołoszyn -

Ja dziękuję za wyczerpujące informacje od Członka Zarządu. Ale muszę powiedzieć, że chyba Pan tych metod nie zna, ponieważ ja chciałem zwrócić uwagę na metody, bo są metody droższe i tańsze. Chciałem tutaj, żeby Pan, jako Członek Zarządu, przedstawił tę właściwą.

Członek Zarządu p. Jacek Głowacz –

Dyrektor Departamentu Geodezji został nagrodzony, jako jeden z nielicznych, przez Głównego Geodetę i publicznie, podczas konwentu marszałków, zostało to potwierdzone. Nasz dyrektor Kaczmarek te metody na pewno zna. A ja znam je, ale nie muszę. Po to jestem w zarządzie i mam dyrektorów, żeby oni znali.

Radny p. Roman Wołoszyn –

Ja się dziwię, bo widzę, że wydawałoby się, że osoba wysoce kompetentna, wnikliwa, analityczna, taka jak powinna zasiadać na tym urzędzie, okazała się poniżej krytyki. Odpowiedzi są na poziomie przedszkola.

Członek Zarządu p. Jacek Głowacz –

Niech mi Pan, Panie Wołoszyn nie ubliża.

Innych uwag radni nie zgłosili.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej do prac geodezyjno – kartograficznych i szacowania nieruchomości związanych z gospodarką gruntami zajętymi pod drogi wojewódzkie oraz innymi nieruchomościami związanymi z administracją dróg wojewódzkich dla Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku w 2005 roku. Wynik głosowania: „za” – 19 radnych, „przeciw” – 1 radny, „wstrzymało się od głosu” – 1 radny.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej do prac geodezyjno – kartograficznych i szacowania nieruchomości związanych z gospodarką gruntami zajętymi pod drogi wojewódzkie oraz innymi nieruchomościami związanymi z administracją dróg wojewódzkich dla Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku w 2005 roku została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

7.8. przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Gminie Skarszewy w postaci przekazania oświetlenia wybudowanego w ramach realizacji przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 222 z drogą wojewódzką nr 224 w miejscowości Godziszewo –

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Gminie Skarszewy w postaci przekazania oświetlenia wybudowanego w ramach realizacji przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 222 z drogą wojewódzką nr 224 w miejscowości Godziszewo wraz z autopoprawką przedstawił **p. Marek Biernacki** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Gminie Skarszewy w postaci przekazania oświetlenia wybudowanego w ramach realizacji przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 222 z drogą wojewódzką nr 224 w miejscowości Godziszewo.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Gminie Skarszewy w postaci przekazania oświetlenia wybudowanego w ramach realizacji przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 222 z drogą wojewódzką nr 224 w miejscowości Godziszewo. Wynik

głosowania: „za” – 23 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Gminie Skarszewy w postaci przekazania oświetlenia wybudowanego w ramach realizacji przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 222 z drogą wojewódzką nr 224 w miejscowości Godziszewo wraz z autopoprawką została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

7.9. – przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czarna Dąbrówka z przeznaczeniem na budowę chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 212 w Czarnej Dąbrówce –

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czarna Dąbrówka z przeznaczeniem na budowę chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 212 w Czarnej Dąbrówce przedstawił **p. Marek Biernacki** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czarna Dąbrówka z przeznaczeniem na budowę chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 212 w Czarnej Dąbrówce. Wynik głosowania: „za” – 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czarna Dąbrówka z przeznaczeniem na budowę chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 212 w Czarnej Dąbrówce została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

7.10. przyjęcie uchwały w sprawie utworzenia Fundacji Zielone Płuca Polski –

Projekt uchwały w sprawie utworzenia Fundacji Zielone Płuca Polski przedstawił **p. Jacek Głowacz** – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Opinię Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich przedstawił **p. Tadeusz Haase** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Opinię Komisji Ochrony Środowiska przedstawił **p. Andrzej Grzyb** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Ślawski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie utworzenia Fundacji Zielone Płuca Polski. Wynik głosowania: „za” – 22 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radny.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie utworzenia Fundacji Zielone Płuca Polski została przyjęta przy jednym głosie „wstrzymującym się”. Uchwała stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

7.11. przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 47/V/03 Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa do udzielenia poręczenia kredytu bankowego dla Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Tczewie –

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 47/V/03 Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa do udzielenia poręczenia kredytu bankowego dla Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Tczewie przedstawił **p. Bogdan Borusewicz** – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Opinię Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny przedstawił **p. Antoni Szymański** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Ślawski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 47/V/03 Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa do udzielenia poręczenia kredytu bankowego dla Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Tczewie.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 47/V/03 Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa do udzielenia poręczenia kredytu bankowego dla Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Tczewie. Wynik głosowania: „za” – 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany uchwały nr 47/V/03 Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie upoważnienia Zarządu Województwa do udzielenia poręczenia kredytu bankowego dla Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Tczewie została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

7.12. przyjęcie uchwały o zmianie budżetu województwa pomorskiego na 2005 rok –

Projekt uchwały o zmianie budżetu województwa pomorskiego na 2005 rok przedstawił **p. Henryk Halmann** – Skarbnik Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Opinię Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu przedstawiła **p. Małgorzata Kamińska - Sobczyk** – Przewodnicząca Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Opinię Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Rozwoju Obszarów Wiejskich przedstawił **p. Tadeusz Haase** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Opinię Komisji Ochrony Środowiska przedstawił **p. Andrzej Grzyb** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Opinię Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny przedstawił **p. Antoni Szymański** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały o zmianie budżetu województwa pomorskiego na 2005 rok.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały o zmianie budżetu województwa pomorskiego na 2005 rok. Wynik głosowania: „za” – 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała o zmianie budżetu województwa pomorskiego na 2005 rok została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

7.13. przyjęcie uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa pomorskiego za I półrocze 2005 roku -

Projekt uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa pomorskiego za I półrocze 2005 roku przedstawił **p. Henryk Halmann** – Skarbnik Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa pomorskiego za I półrocze 2005 roku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa pomorskiego za I półrocze 2005 roku. Wynik głosowania: „za” – 22 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa pomorskiego za I półrocze 2005 roku została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

7.14. przyjęcie uchwały w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród nauczycielom ze specjalnego funduszu nagród, w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego –

Projekt uchwały w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród nauczycielom ze specjalnego funduszu nagród, w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego przedstawił **p. Kazimierz Klawiter** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Opinię Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu przedstawiła **p. Małgorzata Kamińska - Sobczyk** – Przewodnicząca Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród nauczycielom ze specjalnego funduszu nagród, w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego.

Radna Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

Chciałabym króciutko przedstawić jedną prośbę Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, aby przy przyznawaniu nagród Marszałka Województwa Pomorskiego, Pan Marszałek wziął szczególnie pod uwagę dyrektorów szkół. Oni są jakby pokrzywdzeni, bo sami tworzą fundusz nagród w swoich szkołach. Nauczyciele mogą dostać nagrodę od własnego dyrektora i również mogą otrzymać nagrodę od Marszałka. Chodzi o to, aby Marszałek przyznając nagrody szczególnie wziął pod uwagę dyrektorów szkół i placówek.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród nauczycielom ze specjalnego funduszu nagród, w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa

Pomorskiego. Wynik głosowania: „za” – 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie kryteriów i trybu przyznawania nagród nauczycielom ze specjalnego funduszu nagród, w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

7.15. przyjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 40/IV/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 23 grudnia 2002 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Marszałka Województwa Pomorskiego –

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 40/IV/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 23 grudnia 2002 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Marszałka Województwa Pomorskiego przedstawił **p. Brunon Synak** – Przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 40/IV/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 23 grudnia 2002 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Marszałka Województwa Pomorskiego.

Radny Tadeusz Kolor -

Skoro mamy taki sukces to może by wynagrodzić wszystkich radnych i pracowników.

Przewodniczący p. Brunon Synak –

Jeśli komentarz p. Tadeusza Kolora był poważny to odpowiadam. Zupełnie inne przepisy regulują wysokość diet radnych. Natomiast sejmik, zgodnie z ustawą, określa tylko uposażenie marszałka województwa, natomiast marszałek województwa ustala uposażenie członków zarządu i pracowników. Na to bezpośredniego wpływu nie mamy.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 40/IV/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 23 grudnia 2002 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Marszałka Województwa Pomorskiego. Wynik głosowania: „za” – 22 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 1 radny.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany uchwały nr 40/IV/02 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 23 grudnia 2002 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Marszałka Województwa Pomorskiego została przyjęta przy jednym głosie „wstrzymującym się”. Uchwała stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

7.16. przyjęcie uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego w roku 2005 –

Projekt uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego w roku 2005 przedstawił **p. Kazimierz Klawiter** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Opinię Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu przedstawiła **p. Małgorzata Kamińska - Sobczyk** – Przewodnicząca Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego w roku 2005.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego w roku 2005. Wynik głosowania: „za” – 23 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Samorząd Województwa Pomorskiego w roku 2005 została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

7.17. przyjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania stypendiów Marszałka Województwa Pomorskiego dla studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, średnich i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych –

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania stypendiów Marszałka Województwa Pomorskiego dla studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, średnich i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych przedstawił **p. Kazimierz Klawiter** – Wicemarszałek Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

Opinię Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu przedstawiła **p. Małgorzata Kamińska - Sobczyk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie określenia zasad udzielania stypendiów Marszałka Województwa

Pomorskiego dla studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, średnich i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych.

Radna Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

Wydana po raz kolejny negatywna opinia Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu o projekcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania stypendiów Marszałka Województwa Pomorskiego dla studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, średnich i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych wynika z tego, że autorzy tego projektu uchwały na 7 propozycji zmian, które zaproponowała komisja w dniu 4 kwietnia br., została uwzględniona tylko 1 zmiana. Pozostałych 6 zostało pominiętych. My nadal uważamy, że ta uchwała krzywdzi uczniów i studentów, którzy osiągają wybitne osiągnięcia w sporcie. W nowym projekcie uchwały jest jeszcze gorzej niż w poprzednim. W ogóle osiągnięcia sportowe nie są brane pod uwagę. Zapis „inne wybitne osiągnięcia” nieposzerzony o osiągnięcia sportowe może spowodować taką sytuację, że ktoś może uznać w komisji, która będzie przyznawała stypendia, że osiągnięcia sportowe nie są wybitnymi osiągnięciami. Można to teoretycznie założyć. Poza tym Pan Marszałek wspominał o uchwale z roku 2002, a dotyczy nagród, wyróżnień i stypendiów sportowych Marszałka Województwa Pomorskiego. Sprawdzaliśmy tę uchwałę. W tej uchwale nie ma mowy o uczniach i studentach, tylko jest mowa o wybitnych sportowcach. Od daty wprowadzenia tej uchwały nie zostało przyznane ani jedno stypendium sportowe. My się po prostu obawiamy, że utalentowani sportowo dzieci i młodzież nie będą miały możliwości sięgania po tego rodzaju stypendia. Mam jeszcze jedno pytanie do Pana Marszałka: czy jest określona górna granica wieku osób, które mogą starać się o to stypendium?

Wicemarszałek p. Kazimierz Klawiter –

Odnosnie uwag przedstawionych przez Panią Przewodniczącą: twierdzę, że większość została uwzględniona. Jedyne nie zostały uwzględnione te, które dotyczą aspektu sportowego. Stypendia są kierowane do osób osiągających wysokie wyniki w nauce i taki cel ma spełniać idea, która jest zawarta w tej uchwale. W zapisie posiada również „inne wybitne osiągnięcia i sukcesy”. Jest sformułowanie, w którym mieszczą się osiągnięcia i sukcesy sportowe przy oczywiście stosownej średniej. Przy próbie sformułowania tych kryteriów przede wszystkim braliśmy pod uwagę uwagi komisji stypendialnej, która pracuje bezpośrednio nad wnioskami i zna z praktyki wszystkie wnioski. Otrzymaliśmy sygnał, że przedstawione zapisy oddają precyzyjnie nasze zamierzenia.

Radna Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

Tylko jedno słowo komentarza. Nie wiem, jakiej matematyki się Pan Marszałek uczył, jeśli 1 przyjęty a 6 odrzuconych uważa za większość.

Wicemarszałek p. Kazimierz Klawiter –

W takim razie będziemy specyfikować poszczególne uwagi: 1. posiada udokumentowane osiągnięcia twórcze. Do tej uchwały dołączony jest wzór wniosku i w tym wniosku musi być wszystko udokumentowane. Dlatego nie ma potrzeby formułowania tego po raz drugi w uchwale, bo to wynika samo przez się. Każde osiągnięcie w ten sposób jest udokumentowane.

Radna Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

Ja pytałam jeszcze o wiek.

Wicemarszałek p. Kazimierz Klawiter –

Górna granica wieku nie została określona. Inne przepisy regulują, kto może być słuchaczem i uczniem.

Wiceprzewodnicząca p. Danuta Kledzik –

Ja jestem tą jedną, która głosowała „za” i dlatego muszę się tutaj wytłumaczyć. Sprawa przyznawania stypendiów marszałka ciągnie się od dłuższego czasu. Ja z kolegą Słomińskim jestem w komisji stypendialnej. My mamy z tym dużo kłopotów, dlatego że jest bardzo dużo wniosków i trzeba sprawiedliwie wyłonić tych, którym takie stypendia się należą. Dlatego w tym regulaminie postanowiliśmy, że bazą będą wybitne osiągnięcia w nauce, ale szczególne osiągnięcia zaczynają się od tego momentu. Czyli jak ktoś ma wybitne osiągnięcia w nauce i osiągnięcia w jakiejś dziedzinie np. naukowej, kulturalnej i innej to wtedy on to stypendium może dostać. W tym momencie ta selekcja jest rzeczowa i sprawiedliwa. W tym wszystkim znaleźli się sportowcy. Podczas posiedzenia Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu koledzy mówili, że jeżeli tak będziemy traktować sportowców to wówczas sportowcy nigdy nie dostaną tych nagród, bo oni nigdy takich bardzo wysokich wyników w nauce nie osiągają. W związku z tym zarząd postanowił, że wyjmie tych sportowców i sportowców będziemy nagradzać osobno. Dotychczas tego nie było. Ja też mam wątpliwości te same co Pani Przewodnicząca, czy aby na pewno tak będzie. Ale to będziemy obserwować czy tak będzie. Sportowcy muszą otrzymać stypendia, ale z innej puli. Gdybyśmy w tym samym regulaminie napisali „sportowcy nie muszą mieć osiągnięć w nauce”, to byłaby tragedia. Tak nie można. W związku z tym mam propozycję, aby przyjąć tę uchwałę, która lepiej definiuje regulamin przyznawania stypendiów. Jeżeli nie przyjmiemy tej uchwały to będzie obowiązywał aktualny regulamin przyznawania stypendiów, który jest gorszy. Natomiast, gdyby się tak zdarzyło, że sportowcy będą pominięci to wtedy ewentualnie będziemy jako komisja o to walczyć. To jest moja pierwsza propozycja. A druga, żeby zrezygnować z domagania się o wiek, bo nie można nikogo dyskryminować ze względu na wiek. Może być ktoś bezrobotny i mieć 25 lat i przyznamy mu stypendium. To nie jest socjalne stypendium tylko za wybitne osiągnięcia. Chodzi w nim o to, żeby marszałek pomógł w wydobywaniu najzdolniejszych uczniów województwa, aby ich dalej promować. Te stypendia są w ramach promocji najwybitniejszych jednostek naszego województwa. A zatem bardzo proszę o to, ażebyście Państwo tę uchwałę przyjęli, bo naprawdę jest zdecydowanie lepsza niż poprzednia. Również zobowiązuję się do tego, że jeszcze raz na posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu tę sprawę omówimy i ewentualne poprawki wniesiemy. Rzeczywiście, nie wszystkie poprawki komisji zostały zrealizowane przez zarząd. To oczywiście nie musi być, bo komisja tylko opiniuje. Ale Komisja Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu jest najbardziej powołana do tego, żeby swoje zdanie powiedzieć. Tak, że ewentualne poprawki możemy jeszcze wnieść.

Radna p. Małgorzata Kamińska – Sobczyk –

Kto będzie dzielił te pieniądze w dziedzinie sportu? Czy to będzie ta sama komisja stypendialna?

Wicemarszałek p. Kazimierz Klawiter –

Nie potrafię na to w tej chwili dokładnie odpowiedzieć, bo o tym decyduje uchwała z 2002 roku, o której tutaj mówimy.

Radny p. Jarosław Szczukowski –

Dlaczego po raz drugi negatywna opinia komisji o tym projekcie uchwały? Na wstępie chcę powiedzieć, że co wieku to wcale nie jest takie zabawne i coraz powszechniej występujące. Są studenci studiów zaocznych czy wieczorowych. Ja osobiście w tej chwili mam studenta, który ma 63 lata. Pytanie nie jest od rzeczy, chociaż oczywiście zgadzam się, że dyskryminacji ze względu na wiek nie może być. Nie ma o tym mowy w uchwale. Przede wszystkim, co do pryncypiów, co do założeń tej uchwały. Poprzednio otrzymaliśmy uchwałę dotyczącą stypendiów Marszałka Województwa Pomorskiego uwzględniającą uczniów i studentów osiągających wybitne sukcesy naukowe, sportowe. Myśmy tę uchwałę, jako komisja branżowa, omawiali przez wiele godzin na dwóch kolejnych posiedzeniach. Przyjęliśmy zdecydowaną większością głosów szereg poprawek mających poprawić tę uchwałę. Poprawić ją w kierunku, żeby poszerzyć liczbę uczniów, którzy mogą ubiegać się o te stypendia i, żeby zostawić komisji stypendialnej, do której jako komisja branżowa mamy duże zaufanie, wybór. Żeby ta komisja mogła uwzględniać indywidualne przypadki, żeby ta komisja mogła oceniać dorobek poszczególnych uczniów i studentów, którzy złożą wnioski o stypendium. Oczywiście, najłatwiej jest przyznawać stypendia wtedy, kiedy one przyznają się same, kiedy kryteria są na tyle ostre, że liczba ubiegających się jest mniejsza. Wtedy łatwiej to przyznawać. Dlatego dołożyliśmy osiągnięcia kulturalne, osiągnięcia twórcze, literackie, w dziedzinie sztuki itp. Dlatego również opowiedzieliśmy się za tym, żeby zostawić stypendia dla uczniów i studentów uprawiających sport w tej uchwale, żeby to było czytelne, jasne i klarowne. W tej chwili mamy decydować o tym, co zrobiono? Uwzględniono jedną z tych uwag, co prawda w słusznym kierunku, poszerzając o laureatów i finalistów olimpiad. Natomiast, jeżeli chodzi o sportowców to uchwała, o której w tej chwili mówimy, która istnieje i która w zakresie stypendiów sportowych jest martwa jak usłyszeliśmy od 2002 roku, powinna być rozpatrywana łącznie z proponowaną uchwałą. My musielibyśmy wiedzieć jak w tamtej uchwale jest. My w tej chwili tego nie wiemy i Pan Marszałek mówi, że też nie wie, kto zgodnie z tamtą uchwałą te stypendia będzie przyznawać. Z tej uchwały, którą dziś procedujemy, wypadli uczniowie i studenci osiągający wyniki sportowe, bo jest mowa, że w innej uchwale oni są. Tylko, że my tamtej innej uchwały nie mamy, nie znamy. Poza tym ona była martwa do tej pory. Ja mam jeszcze dwa pytania:

1. Na czym polega wyższość tej uchwały w zaproponowanym brzmieniu, jakie są różnice między tą uchwałą a tą, która obecnie obowiązuje, mimo nieuwzględnienia części poprawek komisji?
2. Tutaj jest mowa o tym, że kryterium dopuszczającym uzyskanie stypendium jest teren zamieszkania, jakim jest województwo pomorskie. To znaczy, że student lub uczeń musi mieszkać na terenie województwa pomorskiego. Czy podobnie jest w innych województwach? Czasami jest tak, że np. studenci studiuje gdzie indziej a mieszkają na terenie naszego województwa. Rozumiem, że w naszym województwie przyjęliśmy kryterium, że ci co mieszkają na terenie województwa mogą się ubiegać o to stypendium. Czy tak samo jest w innych województwach? Żeby nie powstały jakieś czarne dziury tak, że ktoś studiuje na terenie naszego województwa, mieszka gdzie indziej, tam są inne zasady i on nie może ani tu ani tam dostać stypendium, albo dostanie i tu i tu.

Wiceprzewodnicząca p. Danuta Kledzik –

Nie chcę wyręczać Pana Marszałka i na zapytania nie będę odpowiadać. Chcę tylko powiedzieć, dlaczego tak jest, że my chcemy wziąć pod uwagę tylko z województwa pomorskiego. Może być tak, że nasz wybitny uczeń studiuje w Krakowie i też możemy mu to przyznać. Nie chodzi o to, żeby to była tylko nasza uczelnia, chociaż lepiej by było, ale nie musi być. Ważne jest to, że to jest z pieniędzy naszych podatników i chodzi o promowanie ludzi z Pomorza, z naszego województwa. Ja uważam, że to jest uczciwe i to jest w porządku. Może być inny regulamin i nasz student, który studiuje w Poznaniu tam nie dostanie. Wydaje mi się, że byłoby źle gdybyśmy dzisiaj z tego zrezygnowali.

Radny p. Krzysztof Ślawski –

Przysłuchując się tej debacie trochę wyręcę Pana Marszałka. Wiem jak jest różnica i dlaczego ta uchwała jest lepsza. Ponieważ przedstawia ją Marszałek Klawiter. Dlatego jest lepsza.

Wicemarszałek p. Kazimierz Klawiter –

Kolego Jarosławie, zadajesz pytania retoryczne, na które znasz odpowiedź. Zadawane są tylko po to, żeby przedłużać dyskusję. W dużej części są one bardzo oczywiste. Wiadomo, że ustawa nam zabrania wydawać środki na obywateli innych województw. W związku z tym uchwała może być tylko skierowana do studentów i uczniów z naszego województwa. W czym jest lepsza ta uchwała od poprzedniej? Choćby w tym, że rozszerza skalę wiekową młodzieży. Chcę zapewnić, że uchwała o sportowcach jest w tej chwili niejako odgrzewana na kanwie tej dyskusji, która się odbywa w związku z przyjęciem tej uchwały. Przy sporze jak honorować sportowców okazało się, że najlepiej będzie zastosować podjętą w 2002 roku uchwałę. Myślę, że to jednak jest krok do przodu, a poza tym my nigdy nie doprecyzujemy się takich zapisów, które będą absolutnie klarowne, nie będą budziły wątpliwości i wszystko precyzowały. Trochę musimy zaufać komisji stypendialnej, która ma najwięcej informacji. Sygnały od członków tej komisji należy potraktować jako najważniejsze.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad udzielania stypendiów Marszałka Województwa Pomorskiego dla studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, średnich i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych. Wynik głosowania: „za” – 18 radnych, „przeciw” – 1 radny, „wstrzymało się od głosu” – 4 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie określenia zasad udzielania stypendiów Marszałka Województwa Pomorskiego dla studentów, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, średnich i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych została przyjęta większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

7.18. przyjęcie uchwały o zmianie uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i ustalenia zasad sprzedaży oraz udzielenia bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w budynkach stanowiących własność Województwa Pomorskiego nr 2, 4, 6, 8, 10, 12 przy ul. Kryzana, w budynkach nr 7F, 7G, 7H, 11, 12 przy ul.

Skarszewskiej i w budynku nr 4 przy ul. Sucharskiego w Starogardzie Gdańskim –

Projekt uchwały o zmianie uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i ustalenia zasad sprzedaży oraz udzielenia bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w budynkach stanowiących własność Województwa Pomorskiego nr 2, 4, 6, 8, 10, 12 przy ul. Kryzana, w budynkach nr 7F, 7G, 7H, 11, 12 przy ul. Skarszewskiej i w budynku nr 4 przy ul. Sucharskiego w Starogardzie Gdańskim przedstawił **p. Bogdan Borusewicz** – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

Opinię Komisji Strategii Rozwoju i Polityki Przestrzennej przedstawił **p. Mieczysław Struk** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił **p. Krzysztof Sławski** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały o zmianie uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i ustalenia zasad sprzedaży oraz udzielenia bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w budynkach stanowiących własność Województwa Pomorskiego nr 2, 4, 6, 8, 10, 12 przy ul. Kryzana, w budynkach nr 7F, 7G, 7H, 11, 12 przy ul. Skarszewskiej i w budynku nr 4 przy ul. Sucharskiego w Starogardzie Gdańskim.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały o zmianie uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i ustalenia zasad sprzedaży oraz udzielenia bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w budynkach stanowiących własność Województwa Pomorskiego nr 2, 4, 6, 8, 10, 12 przy ul. Kryzana, w budynkach nr 7F, 7G, 7H, 11, 12 przy ul. Skarszewskiej i w budynku nr 4 przy ul. Sucharskiego w Starogardzie Gdańskim. Wynik głosowania: „za” – 21 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała o zmianie uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż i ustalenia zasad sprzedaży oraz udzielenia bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w budynkach stanowiących własność Województwa Pomorskiego nr 2, 4, 6, 8, 10, 12 przy ul. Kryzana, w budynkach nr 7F, 7G, 7H, 11, 12 przy ul. Skarszewskiej i w budynku nr 4 przy ul. Sucharskiego w Starogardzie Gdańskim została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

7.19. przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni –

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni przedstawił **p. Bogdan Borusewicz** – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Opinię Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny przedstawił **p. Antoni Szymański** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni. Wynik głosowania: „za” – 23 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

7.20. przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku –

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku przedstawił **p. Bogdan Borusewicz** – Członek Zarządu Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

Opinię Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny przedstawił **p. Antoni Szymański** – Przewodniczący Komisji. Opinia stanowi załącznik nr 89 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” – 23 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

7.21. przyjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 311/XXII/04 z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku –

Projekt uchwały przedstawił **p. zmieniającej uchwałę nr 311/XXII/04 z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku Antoni Szymański** – Przewodniczący

Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Rodziny Sejmiku Województwa Pomorskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził dyskusję nad projektem uchwały zmieniającej uchwałę nr 311/XXII/04 z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr 311/XXII/04 z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku. Wynik głosowania: „za” – 22 radnych, „przeciw” – 0 radnych, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że uchwała zmieniająca uchwałę nr 311/XXII/04 z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie powołania Rady Społecznej przy Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Gdańsku została przyjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 92 do protokołu.

Punkt 8

Informacja o działalności w 2004 roku

Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku i Słupsku

Informacja o działalności w 2004 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku i Słupsku stanowi załącznik nr 93 do protokołu.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** poinformował radnych, że na Sali były obecne: p. Dorota Jurewicz – Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku i p. Małgorzata Ostrowska – Zastępca Prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Słupsku. Jednak opuściły salę ze względu na obowiązki służbowe. W związku z powyższym Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zaproponował, żeby przyjąć informację przedstawioną na piśmie.

Radny p. Jan Kulas –

Popieram wniosek, żeby informację przyjąć, ale pewne pytania i wątpliwości jednak istnieją w stosunku do tej informacji. Ja skorzystam z trybu jakby indywidualnego, żeby tej informacji zasięgnąć. Wydaje mi się, że współpraca pomiędzy Samorządowym Kolegium Odwoławczym a Samorządem Województwa Pomorskiego powinna być trochę bliższa. My przecież otrzymujemy sygnały z terenu. Niektóre sprawy oczekują na rozstrzygnięcie niezbyt krótko. Dlatego jest pytanie: jak mamy uzyskiwać ewentualne informacje o stanie spraw? Czy tylko w tym trybie, czy też w innym trybie? Zastanawiałem się nad problemem spraw zaległych. Co znaczy podana tam liczba tych spraw? Brakuje mi w części pierwszej sprawozdania charakterystyki spraw zaległych. Jest tam dość sucha statystyka. W części informacji dotyczącej Słupska informacja jest bardziej opisowa. Wydaje mi się, że przy innej okazji warto by trochę podyskutować o Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Gdańsku i w Słupsku.

Radna p. Marzena Dobrowolska –

Zgadzam się z kol. Kulasem. Nie zgadzam się natomiast z przyjęciem trybu indywidualnego wyjaśniania wątpliwości odnośnie samorządowych kolegiów odwoławczych. Myślę, że jeżeli ma to być poważne to jednak przedstawicielki kolegiów powinny tutaj być do końca naszych obrad lub wyjaśnić wątpliwości na komisjach. Ja mam też kilka pytań i też chciałabym mieć możliwość zadania pytań.

Przewodniczący p. Brunon Synak –

Mam propozycję dla Przewodniczącej Komisji Samorządu Terytorialnego, żeby zaprosić przewodniczących obydwu kolegiów na posiedzenie komisji oraz poinformować wszystkich radnych o terminie spotkania komisji z przewodniczącymi. Wtedy każdy mógłby przyjść na to posiedzenie komisji i zadać pytania.

Wicemarszałek p. Kazimierz Klawiter –

Ja bym jednak poszedł dalej. Jednak majestat parlamentu regionalnego na tym cierpi, że mając ten punkt w porządku obrad nie mamy nawet przyjemności poznać przewodniczących kolegiów. Ilość interwencji i telefonów w sprawie działalności samorządowego kolegium odwoławczego jest ogromna. Najgorsze jest to, że w zasadzie to kolegium powszechnie jest utożsamiane z nami, że to jest nasza jednostka. Ja bym nie przyjął informacji tylko na piśmie.

Wiceprzewodniczący p. Jacek Kurski –

Gwoli sprawiedliwości: samorządowe kolegium odwoławcze jest jednak organem quasi sądowym. Dlatego myślę, że nie bez winy jest nasza kancelaria, która zaprosiła panie zapewne na godzinę 11.00, a teraz jest godzina 16.00. Może to nie było zbyt fortunne.

Wicemarszałek **p. Kazimierz Klawiter** zgłosił wniosek o zdjęcie punktu z porządku obrad i rozpatrywanie go na następnej sesji.

Przewodniczący p. Brunon Synak –

Ja jednak mam propozycję polegającą na tym, żeby pierwsze, robocze spotkanie odbyło się jako posiedzenie komisji. Na komisji można poświęcić więcej czasu na te problemy. Natomiast podczas sesji mamy dziesiątki różnych spraw. Jeżeli Komisja Samorządu Terytorialnego dojdzie do wniosku, że istnieje potrzeba wysłuchania przedstawicieli samorządowych kolegiów odwoławczych podczas sesji to wtedy zaprosimy po raz drugi tych przedstawicieli na następną sesję, a punkt w porządku obrad umieścimy na początku. Myślę, że lepiej by było gdybyśmy my sami byli do takiego spotkania przygotowani. A taką możliwość dałoby nam spotkanie z przewodniczącymi kolegiów podczas posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego.

Radny Andrzej Grzyb –

Ja rozumiem, że jest to wniosek Członka Zarządu Wicemarszałka p. Kazimierza Klawitera. To, że tych pań nie ma być może wynika z tego, że one tu siedziały i w pewnym momencie naszych obrad były świadkami tego, czego były świadkami: rodzaju

wolnych żartów, a nie prawdziwych obrad. Ja wiem, że to jest ich problem. Ale to kolegium jest też naszym problemem, a konkretnie - Zarządu Województwa Pomorskiego. Ja bym jednak był ostrożny z takim wzywaniem do przesłuchiwania. Ja będę temu przeciwny.

Radny Jarosław Szczukowski –

Ja chciałbym poprzeć głos Pana Marszałka Klawitera. To wcale nie będzie brzmiało tak źle. Po prostu zdejmemy z porządku dzisiejszych obrad punkt dotyczący informacji o działalności samorządowego kolegium odwoławczego. Tak naprawdę, jest to jedyne, co możemy sensownie zrobić z powodu niemożności dyskusowania na ten temat. Tak naprawdę, wnioski Pana Przewodniczącego Synaka można bez trudu uwzględnić. Pani Przewodnicząca Dobrowolska zwoła przed najbliższą sesją posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego, na które zaprosi przedstawicieli samorządowych kolegów odwoławczych. Tak naprawdę, nic nie stoi na przeszkodzie, aby punkt dotyczący informacji wprowadzić na początku następnej sesji. Jeżeli wszystkie wątpliwości zostaną wyjaśnione na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego to dyskusja na sesji będzie bezprzedmiotowa. Natomiast, jeżeli chcemy podejść do tego poważnie to nic innego nie pozostaje nam do zrobienia. Dlatego przychylam się tutaj wnioskowi Pana Marszałka Klawitera.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** zarządził głosowanie wniosku radnego p. Kazimierza Klawitera polegającego na zdjęciu z porządku obrad obecnej sesji punktu 8: „Informacja o działalności w 2004 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku i Słupsku.” Wynik głosowania: „za” – 23 radnych, „przeciw” – 1 radny, „wstrzymało się od głosu” – 0 radnych.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** stwierdził, że wniosek radnego p. Kazimierza Klawitera uzyskał wymaganą większość głosów i punktu 8. „Informacja o działalności w 2004 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku i Słupsku” zostaje zdjęty z porządku obrad.

Punkt 9

Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku

„Informacja o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku w roku 2004” stanowi załącznik nr 94 do protokołu.

Uchwała Komisji Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie Informacji o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku stanowi załącznik nr 95 do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag do sprawozdania.

Punkt 10

Sprawozdanie z pracy Zarządu Województwa Pomorskiego

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 96 do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag do sprawozdania.

Punkt 11
Informacja Przewodniczącego Sejmiku
o podejmowanych działaniach w okresie między sesjami
oraz o korespondencji wpływającej do Kancelarii Sejmiku

Informacja stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Radny Krzysztof Sławski –

Materiały otrzymaliśmy tydzień temu. Dwa ostatnie wpisy w informacji wyprzedzały pewne fakty.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** poinformował, że wraz z radnym Mariuszem Słomińskim uczestniczył w „Tęczowym Moście” w Druskiennikach, gdzie mieli zaszczyt w imieniu sejmiku uhonorować dzieci litewskie, które biorą udział w konkursie plastycznym.

Innych uwag radni nie zgłosili.

Punkt 12
Wolne wnioski

Radni nie zgłosili wolnych wniosków.

Wiceprzewodniczący **p. Jacek Kurski** poinformował, że następna sesja odbędzie się dnia 27 czerwca br.

Punkt 13
Zakończenie obrad

Na tym Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego **p. Jacek Kurski** zakończył obrady XXXIV sesji.

Protokół na podstawie
zapisu magnetofonowego sporządziła:
Maria Grotowska

Brunon Synak
Przewodniczący Sejmiku